WTOREK
11|06|2024

GAZETA OLSZTYŃSKA

138 LAT

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 2 239 NR 89 (21 270)

SAMI ZABRALIŚMY SOBIE JEDEN MANDAT \3

WALKA O CYPEL. MIESZKAŃCY NIE CHCĄ BLOKÓW \7

SPEŁNIA MARZENIA W STULETNIM DOMU \8

ONA PIERWSZA OPŁYNĘŁA SAMOTNIE ŚWIAT \9

WSCHODNIA OBWODNICA JUŻ STRACONA?

Fot. Zbigniew Woźniak

SPORT

CUDA SIĘ JEDNAK ZDARZAJĄ \12

LEKKOATLECI SIĘ ROZKRĘCAJĄ \16

ISSN 0137-9127
24
9 770137 912026

Rolnicze abc
z Tobą od 1971 r.
MIESIĘCZNIK **NIE TYLKO** DLA ROLNIKÓW

3824otbp-e -P

eprasa.pl ab3731078c

WIEMY, KTO NAS BĘDZIE REPREZENTOWAŁ W EUROPARLAMENCIE

W WYBORACH DO PE – WEDŁUG OFICJALNYCH DANYCH PKW – KOALICJA OBYWATELSKA ZDOBYŁA 37,06 PROC. GŁOSÓW, PRAWO I SPRAWIEDLIWOŚĆ – 36,16 PROC., KONFEDERACJA – 12,08 PROC., TRZECIA DROGA – 6,91 PROC., A LEWICA – 6,3 PROC. FREKWENCJA WYNIOSŁA 40,65 PROC.

W niedzielę w Polsce odbyły się wybory do Parlamentu Europejskiego, w których Polacy wybierali 53 europosłów spośród ponad tysiąca kandydatów.

Po zliczeniu danych ze wszystkich obwodów PKW ogłosiła, że mandaty uzyskało 21 kandydatów z listy KO, 20 z listy PiS, 6 z listy Konfederacji, 3 z listy Trzeciej Drogi i 3 z listy Lewicy.

Europosłowie z listy KO
Janusz Lewandowski, Magdalena Adamowicz, Krzysztof Brejza, Jacek Protas, Marcin Kierwiński, Kamila Gasiuk-Pihowicz, Michał Szczerba, Andrzej Halicki, Dariusz Joński, Ewa Kopacz, Michał Wawrykiewicz, Marta Wcisło, Elżbieta Łukacijewska, Bartłomiej Sienkiewicz, Jagna Marczułajtis-Walczak, Borys Budka, Mirosława Nykiel, Łukasz Kohut, Bogdan Zdrojewski, Andrzej Buła, Bartosz Arłukowicz.

Europosłowie z listy PiS
Adam Bielan, Tobiasz Bocheński, Joachim Brudziński, Waldemar Buda, Michał Dworczyk, Małgorzata Gosiewska, Patryk Jaki, Mariusz Kamiński, Marlena Maląg, Arkadiusz Mularczyk, Piotr Müller, Daniel Obajtek, Jacek Ozdoba, Bogdan Rzońca, Beata Szydło, Dominik Tarczyński, Maciej Wąsik, Jadwiga Wiśniewska, Anna Zalewska, Kosma Złotowski.

Europosłowie z listy Konfederacji
Ewa Zajączkowska-Hernik, Anna Bryłka, Tomasz Buczek, Grzegorz Braun, Marcin Sypniewski, Stanisław Tyszka.

Europosłowie z listy Trzeciej Drogi
Michał Kobosko, Krzysztof Hetman, Adam Jarubas.

Europosłowie z listy Lewicy
Robert Biedroń, Joanna Scheuring-Wielgus, Krzysztof Śmiszek.

Top 10 z największą liczbą głosów w skali kraju
Borys Budka (KO) – 334 842 głosy,
Bogdan Zdrojewski (KO) – 310 544 głosy,
Beata Szydło (PiS) – 285 336 głosów,
Patryk Jaki (PiS) – 266 246 głosów,
Bartosz Arłukowicz (KO) – 264 097 głosów,
Bartłomiej Sienkiewicz (KO) – 254 324 głosy,
Dominik Tarczyński (PiS) – 210 942 głosy,
Krzysztof Brejza (KO) – 205 200 głosów,
Magdalena Adamowicz (KO) – 204 207 głosów,
Dariusz Joński (KO) – 194 109 głosów.

Wybory do Parlamentu Europejskiego w 2019 r. wygrało PiS z poparciem 45,38 proc. i zdobyło 27 mandatów. Drugie miejsce zajęła Koalicja Europejska (zrzeszająca PO, PSL, SLD, Nowoczesną, Zielonych i UED) z 38,47 proc. i wprowadziła do PE 22 europosłów. Próg wyborczy przekroczyła też Wiosna Roberta Biedronia z 6,06 proc. głosów, zdobywając 3 mandaty. Frekwencja w eurowyborach w 2019 r. wyniosła 45,68 proc.

FRANCJA
Prawicowe Zjednoczenie Narodowe (RN), dawny Front Narodowy Marine Le Pen, uzyskało 31,3 proc. Jest to najlepszy wynik tej partii, której nieformalną liderką pozostaje Le Pen, a szefem jest 28-letni Jordan Bardella.

Daleko za RN uplasował się obóz prezydenta Emmanuela Macrona (centrowa partia Odrodzenie i jej sojusznicy), na którego listę oddano 14,6 proc. głosów. Na trzecim miejscu jest lista Partii Socjalistycznej (PS), która uzyskała 13,8 proc. głosów.

Kolejne miejsca zajmują: skrajnie lewicowa Francja Nieujarzmiona (z 9,8 proc. głosów) i prawicowa partia Republikanie (7,2 proc. głosów). Pięcioprocentowy próg nieznacznie przekroczyły również lista Europa Ekologia-Zieloni (5,5 proc.) i skrajnie prawicowa partia Rekonkwista (5,4 proc.).

Po ogłoszeniu rezultatów sondaży exit poll, wskazujących na dwukrotną przewagę skrajnej prawicy, prezydent Macron ogłosił rozwiązanie parlamentu i wyznaczył przedterminowe wybory do Zgromadzenia Narodowego. Pierwsza tura odbędzie się 30 czerwca, druga – 7 lipca.

Fot. PAP/Leszek Szymański, Mateusz Marek, Łukasz Gągulski
Borys Budka

Bogdan Zdrojewski

Beata Szydło

NIEMCY
Kanclerz Niemiec Olaf Scholz ma powody do zmartwień; zwycięstwo CDU/ CSU to zasługa Friedricha Merza – wybijają niemieckie media w pierwszych komentarzach do wyborów do PE. Oceniły też, że wynik prawicowo-populistycznej AfD pokazuje, że twardy prawicowy kurs ma swoje granice.

Chadecka CDU/CSU uzyskała 30 proc. głosów, prawicowo-populistyczna Alternatywa dla Niemiec (AfD) 15,9 proc. głosów.

W 2019 roku CDU/CSU zdobyła 28,9 proc., a AfD – 11 proc.

Partie rządzącej koalicji SPD, Zielonych i FDP odnotowują straty. Socjaldemokratyczna SPD uzyskała 13,9 proc. W 2019 roku było to 15,8 proc.

Również Zieloni znacznie stracili na popularności wśród wyborców: partia zebrała 11,9 proc., czyli znacznie poniżej rekordowego wyniku z 2019 roku (20,5 proc.). Liberalna FDP uzyskała 5 proc., w 2019 roku było to 5,4 proc.

Fot. PAP/EPA/Reuters Pool, Hannah McKay/POOL
Francję czeka polityczne trzęsienie ziemi?

WŁOCHY
Premier Włoch Giorgia Meloni, której partia Fratelli d'Italia (Bracia Włosi) wygrała wybory do Parlamentu Europejskiego, uzyskując około 28 proc. głosów, oświadczyła w nocy z niedzieli na poniedziałek, że jej rząd jest na forum G7 i UE „silniejszy od wszystkich" poprzednich.

W wystąpieniu w sztabie wyborczym swojego ugrupowania Meloni powiedziała na trzy dni przed szczytem G7 w Apulii: – Włochy prezentują się na forum G7 i w Unii Europejskiej z rządem silniejszym od wszystkich innych. To satysfakcja i również wielka odpowiedzialność.

Szefowa rządu była „jedynką" na wszystkich listach swojego ugrupowania.

Komentując wynik całej rządzącej we Włoszech centroprawicy, która według sondaży uzyskała łącznie około 46 proc. głosów, premier stwierdziła: – To jest komunikat od Włochów: idźcie dalej i róbcie to z jeszcze większą determinacją, jeśli to możliwe.

– Widzieli, że nadchodzimy, ale nie zdołali nas zatrzymać – stwierdziła premier Meloni na zakończenie wystąpienia w sztabie w Rzymie.

WĘGRY
Rządząca koalicja Fidesz-KDNP zwyciężyła w niedzielnych wyborach do Parlamentu Europejskiego z poparciem 44,6 proc. głosów. Drugie miejsce zajęła partia TISZA Petera Magyara, głównego krytyka Orbana. Pomimo faktu, że Magyar pojawił się na węgierskiej scenie politycznej zaledwie kilka miesięcy temu, to jego ugrupowaniu udało mu się zdobyć 29,7 proc. głosów.

ŹRÓDŁO: PAP

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Michał Podolak
Barbara Barczuk
wydawca@gazetaolsztynska.pl
sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 514 800 549

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 502 499 539

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl ab3731078c

SAMI ZABRALIŚMY SOBIE JEDEN MANDAT

WYBORCY Z WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO I PODLASKIEGO NAJMNIEJ CHĘTNIE GŁOSOWALI W NIEDZIELNYCH WYBORACH. W EFEKCIE ZAMIAST 3 MANDATÓW MAMY 2. POLITYCY KO MAJĄ POWODY DO ZADOWOLENIA, BO W WARMIŃSKO-MAZURSKIM KO ZDECYDOWANIE POKONAŁA PIS. NASZE WOJEWÓDZTWO, PODOBNIE JAK POLSKA, JEST JEDNAK GEOGRAFICZNIE POLITYCZNIE PODZIELONE.

Dwoma mandatami w naszym regionie podzieliły się KO i PiS

Fot. PAP/Marcin Bielecki

Nasz okręg wyborczy obejmuje dwa województwa: warmińsko-mazurskie i podlaskie. I o ile u nas niedzielne wybory do europarlamentu wygrała KO przed PiS (44,86 proc. – 31,75 proc.), to w województwie podlaskim było dokładnie na odwrót. 42,09 proc. głosów zdobyła PiS, a tylko 29,35 proc. – KO. Trzecia w obu województwach była Konfederacja.

Mandaty zdobyli Jacek Protas (KO) i Maciej Wąsik (PiS). W tym ostatnim przypadku można powiedzieć, że wyborcy partii Jarosława Kaczyńskiego zagłosowali wbrew jego woli, bo ten w końcówce kampanii wsparł drugiego na liście Karola Karskiego.

Zgodnie z dynacją wyborczą liczba mandatów przypadająca na poszczególne okręgi jest płynna i zależy od frekwencji. U nas była najniższa w Polsce i przez to straciliśmy jeden mandat. I teraz w Parlamencie Europejskim w Strasburgu, zamiast trzech, będzie nas reprezentować dwóch europosłów. To Jacek Protas z KO i Maciej Wąsik z PiS. Jacek Protas jest pierwszym od lat europarlamentarzystą, który mieszka w warmińsko-mazurskim.

Jeżeli spojrzymy na polityczną mapę warmińsko-mazurskiego, to widać wyraźnie, że nasz region dzieli się trochę na wzór Polski. Mamy bowiem powiaty z wyraźną dominacją PiS i takie, które stoją za KO. Widać to było w czasie ostatnich wyborów parlamentarnych i te wyniki powtórzyły się w niedzielę. Miasta głosowały na KO, wieś na PiS, które ma też duże poparcie w południowych, granicznych powiatach.

1. I tak Koalicja Obywatelska najlepsze wyniki osiągnęła w Elblągu (52,41 proc.), Olsztynie (52,05 proc.) i powiecie lidzbarskim (50,93 proc., z Lidzbarka pochodzi Jacek Protas, w samym mieście KO zdobyła najlepszy wynik w okręgu: 60,1 proc.).

2. PiS najlepsze wyniki osiągnął w powiatach: nowomiejskim (44,45 proc., tutaj też zanotował najlepszy wynik w okręgu, 59,73 proc. głosów w gminie Grodziczno), działdowskim (44,20 proc.), piskim (42,19 proc.) i nidzickim (42,05 proc.). Co ciekawe, w stolicach tych powiatów, za wyjątkiem Pisza, wygrała KO.

3. Zagłębiem Konfederatów okazało się powiaty: olecki (19,72 proc.), gołdapski (13,47 proc.) i ełcki (13,71 proc.).

4. Ten podział na obszary rolnicze i nierolnicze dobrze widać w powiecie olsztyńskim, w skład którego wchodzą gminy rolnicze (np. Świątki czy Kolno) i gminy wokółolsztyńskie, gdzie mieszka coraz więcej osób niezwiązanych z tradycyjną wsią. Najwięcej głosów KO zdobyła w tych pierwszych: w gminach Stawiguda (56 proc.), Dywity (52 proc.), Jonkowo (50 proc.). PiS w części rolniczej: w gminie Świątki (39,07 proc.), Jeziorany (38,10 proc.) i Kolno (36,80 proc.). W tej ostatniej gminie najlepszy wynik zanotowała też Konfederacja (15 proc.) i Trzecia Droga (9 proc.). Lewica najwięcej głosów zdobyła w gminie Jonkowo (9 proc.).

Podobnie wygląda to w przypadku miast i otaczających je gmin wiejskich. I tak w Iławie KO zdobyła 48,71 proc. głosów, a w gminie wiejskiej już tylko 36,77 proc. Z kolei w przypadku PiS było to odpowiednio 30,64 proc. i 35,51 proc. Spójrzmy jeszcze na powiat szczycieński, który liczy sobie w sumie 8 gmin. KO wygrała w trzech z nich: Szczytnie, Pasymiu i gminnie wiejskiej Szczytno. Przegrała w pozostałych 5 gminach „rolniczych".

Wybory do europarlamentu różnią się bardzo od wyborów parlamentarnych. Tym niemniej trudno nie zauważyć, że w ubiegłym roku w czasie wyborów parlamentarnych PiS w naszym województwie wygrała je z przewagą 7 tys. głosów nad KO. W niedzielę wahadło odchyliło się w drugą stronę. Tym razem KO zyskała 47 tys. głosów przewagi nad PiS.

IGOR HRYWNA

Tyle głosów zdobyli liderzy list w naszym województwie i w całym okręgu (warmińsko-mazurskie i podlaskie łącznie)
1. Jacek Protas (KO, 107 415 / 125 861)
2. Maciej Wąsik (PiS, 44 730 / 88 151)
3. Piotr Lisiecki (Konfederacja, 21 262 / 44 699)
4. Paweł Zalewski (Trzecia Droga, 10 243 / 18 256)
5. Bożena Przyłuska (Lewica, 7194 / 11 403)

Tak głosowało warmińsko-mazurskie
Koalicja Obywatelska: 44,86 proc.
Prawo i Sprawiedliwość: 31,75 proc.
Konfederacja: 10,95 proc.
Trzecia Droga: 6,28 proc.
Lewica: 4,28 proc.

Tak głosował Olsztyn
Koalicja Obywatelska: 52,05 proc.
Prawo i Sprawiedliwość: 23,96 proc.
Konfederacja: 9,64 proc.
Lewica: 6,75 proc.
Trzecia Droga: 5,88 proc.

KRÓTKO

Pociąg zderzył się z autem
Na przejeździe kolejowym w Świętajnie koło Szczytna doszło do groźnego wypadku. Szynobus relacji Olsztyn – Ełk zderzył się z autem osobowym. Dwie osoby trafiły do szpitala. To osoby, które jechały samochodem marki Chrysler, 59-letnia kobieta i 73-letni mężczyzna. — Autem kierował mężczyzna, który w chwili zdarzenia był trzeźwy. Maszynista i kierownik pociągu również byli trzeźwi. Szynobusem podróżowało około 30, na szczęście nikt nie odniósł obrażeń w tym zdarzeniu — informuje sierżant Emilia Pławska z Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie.

Fot. OSP Świętajno

Strażacy z dotacjami
Marszałek województwa Marcin Kuchciński podpisał umowy na dofinansowanie z budżetu województwa zadań z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Na uroczystość do Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie przyjechali przedstawiciele z prawie 30 gmin, do których trafią doroczne dotacje przeznaczone dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. — Prócz wdzięczności, którą nieustannie czujemy za ofiarną służbę strażaków, jako samorząd województwa co roku staramy się dołożyć swoją cegiełkę do tego, aby warunki, w jakich działają Ochotnicze Straże Pożarne w naszym regionie, były jak najlepsze — powiedział marszałek Marcin Kuchciński.

Fot. Wrota Warmii i Mazur

Dotacje na potrzeby jednostek OSP zostaną przeznaczone na zakup sprzętu strażackiego, w tym nowoczesnych wozów ratowniczo-gaśniczych, budowę, rozbudowę oraz modernizacje remiz OSP w regionie. Gmina Bartoszyce otrzymała dodatkowo wsparcie w wysokości 500 tys. zł na budowę kompleksu szkoleniowego dla strażaków.

Odzyskali rower za 17 tys.
13-letni mieszkaniec Olsztyna zostawił swój rower elektryczny przed sklepem i poszedł zrobić zakupy. Kiedy wrócił po 20 minutach, roweru już nie było. Sprawą od razu zajęli się kryminalni z Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Zabezpieczyli nagrania pochodzące z kamer monitoringów i ustalili, że rower zabrał mężczyzna, który stał w pobliżu wejścia do sklepu. Zauważył, że pojazd został pozostawiony bez zabezpieczenia i wykorzystał „okazję". Policjanci w ciągu jednej doby ustalili tożsamość sprawcy kradzieży i zatrzymali go w jego mieszkaniu. Odzyskali też utracony rower wart 17 tys. zł.

eprasa.pl ab3731078c

NAJPIERW DYSKUSJA, POTEM PRACA

Jacek Protas z Koalicji Obywatelskiej jest pierwszym od lat europarlamentarzystą, który mieszka w województwie warmińsko-mazurskim.

Fot. archiwum prywatne

— Jak dzień po decyzji wyborców ocenia pan wyniki niedzielnych wyborów do Parlamentu Europejskiego?

— Jest to przełom. Cieszę się bardzo, że po 10 latach Platforma Obywatelska odzyskała status lidera w wyborach, a Koalicja Obywatelska – nasz lider – wygrał te wybory. Bardzo dziękujemy wszystkim tym, którzy nam zaufali i na nas głosowali. Będziemy mieli silną reprezentację w Parlamencie Europejskim, z korzyścią dla naszego kraju i regionu.

— Czym chciałby się pan zająć podczas przyszłej pracy w Parlamencie Europejskim?

— Na początek czeka nas dyskusja nad ukonstytuowaniem się komisji i podziałem pracy w naszej delegacji. Bardzo chciałbym zajmować się tym, na czym najlepiej się znam, czyli polityką spójności, polityką rozwoju regionalnego, środkami europejskimi, które trafiają na rozwój regionów. Bardzo ważna będzie dla mnie praca nad instrumentem wsparcia europejskiego, które będzie dotyczyło regionów przygranicznych.

— Jakie wyzwania, które stoją obecnie przed Unią Europejską, uważa pan za najważniejsze?

— Unia Europejska musi przewartościować swoją politykę, ponieważ od lutego 2022 roku mamy do czynienia z pełnoskalową wojną w Europie. Te negatywne zjawiska wojny dotykają przede wszystkim krajów przyfrontowych, przy granicy z Rosją, Ukrainą i Białorusią, a szczególnie takich regionów jak województwo warmińsko-mazurskie czy podlaskie. Oczekujemy nowych instrumentów wsparcia dla tych krajów, a szczególnie regionów przygranicznych. Trzeba przewartościować pewne priorytety, tak żeby nadążać za bieżącymi wyzwaniami.

SYLWESTER KASPROWICZ

SĄ SPRAWY POZA SPOREM POLITYCZNYM

Maciej Wąsik: Będę wspierał wszystkie działania dotyczące bezpieczeństwa Polski, bez względu na to, kto będzie je podejmował.

fot. FB/ Maciej Wąsik

— Co w tej kampanii było największym wyzwaniem?

— Największym wyzwaniem był czas. Było go zbyt mało, żeby objechać dwa województwa i spotkać się ze wszystkimi. Jednak te spotkania, które odbyłem, przyniosły dobry efekt. Bardzo dziękuję wszystkim moim wyborcom i wyborcom Prawa i Sprawiedliwości za poparcie naszej listy i mnie osobiście. Bardzo się cieszę z wygranej. Będę realizował to, co mówiliśmy w kampanii wyborczej. Nasz program obejmuje wycofanie Zielonego Ładu, sprzeciw wobec paktu migracyjnego i niedopuszczenie do niekorzystnych zmian w traktatach. Prawica wygrała w wielu krajach i myślę, że będziemy skuteczni.

— Trzeci okręg to Warmia, Mazury i Podlasie. W samym województwie warmińsko-mazurskim, w przeciwieństwie do Podlasia, PiS nie osiągnął dobrego wyniku. Dlaczego?

— Kampania była zbyt krótka. Nie mogliśmy zmobilizować swoich wyborców tak, jakbyśmy chcieli. Jednak wyborcy wysłali jasne sygnały do rządzących. Ta koalicja zupełnie nie opłaca się Trzeciej Drodze. Wygląda na to, że wyborcy Trzeciej Drogi nie akceptują kierunku, w którym idzie Donald Tusk. Gdyby była wyższa frekwencja, jestem przekonany, że wygralibyśmy. W miastach, gdzie zazwyczaj wygrywa Platforma, frekwencja była wyższa. Będziemy pracować nad mobilizacją elektoratu i jestem przekonany, że każde następne wybory będą lepsze dla Prawa i Sprawiedliwości. Warto też pamiętać, że osiągnęliśmy lepszy wynik procentowy niż w wyborach parlamentarnych.

— Jak pan widzi swoją rolę w europarlamencie?

— Mój cel to zapobieganie tym wszystkim niebezpiecznym zjawiskom, które przed chwilą wymieniłem, ale także doprowadzenie do tego, żeby do naszych regionów płynęły jak największe środki na wyrównanie szans. Warmia i Mazury jeszcze nie osiągnęły wystarczającego poziomu rozwoju infrastrukturalnego. Będę koncentrował się także na popieraniu inicjatyw, które sprawią, że będziemy bezpieczniejsi. Warmia i Mazury sąsiadują bezpośrednio z Rosją przez obwód królewiecki.

— Mówi pan o działaniach na rzecz Warmii i Mazur. Czy w tej sprawie wyobraża pan sobie współpracę z drugim eurodeputowanym z regionu, Jackiem Protasem?

— Są sprawy poza sporem politycznym. Poza sporem jest bezpieczeństwo Polski. Na pewno będę wspierał wszystkie działania dotyczące bezpieczeństwa Polski, bez względu na to, kto będzie je podejmował. I oczywiście chcę podkreślić, że chcę być blisko mieszkańców. Już zastanawiam się nad otwarciem biur. Będzie biuro w Olsztynie, na pewno także w Elblągu. Może gdzieś jeszcze na terenie województwa. Będziemy ciężko pracować.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI

MAMY NOWĄ POSŁANKĘ Z WARMII I MAZUR!

Katarzyna Królak z Koalicji Obywatelskiej zastąpi w Sejmie RP Jacka Protasa, który w niedzielnych wyborach został wybrany europosłem. Już podczas wieczoru wyborczego, gdy znane były wstępne dane wyborów do Parlamentu Europejskiego, skomentowała wyniki w mediach społecznościowych: „Wieczór wyborczy, a ja stoję przy europarlamentarzyście z Warmii i Mazur Jacku Protasie – pośle ma Sejm RP. Zastąpić Ciebie nie będzie łatwo, ale obiecuję ciężką pracę na rzecz naszego regionu (...). Bez tysięcy ludzi, którzy uwierzyli we mnie, nie byłoby tego. Każdego dnia będę o tym pamiętać i pracować, a pracy to ja się nie boję. Większość z Was to wie".

Obecna radna Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego tak mówi o nowych wyzwaniach w parlamencie:

— Moje życie zmienił już sejmik, ponieważ musiałam znacznie zredukować swoje zawodowe obowiązki – oddać w dobre ręce zarządzanie spółdzielnią socjalną Cynamonek, która była dla mnie bardzo ważna nie zawodowo, ale społecznie, ponieważ zatrudnienie w niej znalazło sporo osób borykających się z różnymi problemami. Jak widać w oświadczeniu majątkowym, oddałam również spółkę, którą zarządzałam. W związku z objęciem mandatu posła będę musiała zamknąć jednoosobową działalność gospodarczą. To formalne zmiany, ale nie planuje przestać być społecznikiem i działać na rzecz małych miasteczek i wsi naszego regionu. Już w przyszłym tygodniu planuję zacząć realizację bezpłatnych szkoleń dla mniejszych organizacji pozarządowych i kół gospodyń wiejskich w zakresie pozyskiwania środków na rozwój – będę się dzieliła swoją ponaddwudziestoletnią wiedzą w tym zakresie. Teraz czekam na objęcie mandatu, a ustępujący poseł Jacek Protas wysoko postawił poprzeczkę – będę pracowała ze wszystkich sił, by nie zawieść mieszkańców i naszego europosła.

Fot. arch. prywatne

Katarzyna Królak z Jackiem Protasem podczas wyborów do PE

Katarzyna Królak pochodzi z Morąga. Jest z wykształcenia prawniczką, prowadziła przez wiele lat własną działalność gospodarczą oraz domy kultury w Miłakowie i Miłomłynie. Jest społeczniczką, założycielką spółdzielni socjalnej i jak o sobie mówi: pracuje ludźmi i dla ludzi.

Startowała w wyborach parlamentarnych w 2023 r. z listy Koalicji Obywatelskiej. W okręgu elbląskim z tej samej listy wszedł do Sejmu Stanisław Gorczyca. Gdy został posłem w październiku 2023 r., zajęła jego miejsce w Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

BCL

REKLAMA

komunikat

Wójt Gminy Elbląg

uprzejmie informuje, iż został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Elbląg oraz zamieszczony na stronach internetowych Urzędu wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia, stanowiących własność Gminy Elbląg. Wykaz opublikowano od 11.06.2024 r. do 02.07.2024 r.

13224see1-a -P

eprasa.pl ab3731078c

WSCHODNIA OBWODNICA JUŻ STRACONA?

Czy Olsztyn przegrał walkę o wschodnią obwodnicę miasta? Dopóki nie ma ostatecznej decyzji, to wszystko jest możliwe. Jednak został wybrany korytarz zachodni, a w nim trzy warianty, z których najpóźniej we wrześniu zostanie wybrany najlepszy.

Dokładnie 683 osoby podpisały się pod apelem Fundacji Warsztat Zmiany i Fundacji Nexus do premiera Donalda Tuska w sprawie obwodnicy Olsztyna i Dywit. To głos sprzeciwu wobec planów przeprowadzenia obwodnicy Olsztyna północno-zachodnim korytarzem i zarazem apel o poprowadzenie obwodnicy w północno-wschodnim korytarzu.

O takie rozwiązanie od dawna zabiegają władze Olsztyna, ale bez efektów. Drogowcy wybrali korytarz zachodni, a w nim trzy warianty. A przyszła obwodnica, jak przekonują, przejmie co najmniej 50 proc. ruchu, który wjeżdża dzisiaj do Olsztyna aleją Wojska Polskiego, co odkorkuje olsztyńskie ulice, jak też centrum Dywit i uczyni dojazd do Olsztyna łatwiejszym.

DWA POWODY

Czy apel przyniesie przełom w sprawie obwodnicy Olsztyna i Dywit? To mało prawdopodobne z dwóch powodów. Po pierwsze, jak do tej pory władze Olsztyna, którym zależy na obwodnicy od wschodu, bo to umożliwi uruchomienie terenów inwestycyjnych w okolicach Tracka, nic nie wskórały. Nie udało im się przekonać ani drogowców w Olsztynie, ani w Warszawie do zmiany decyzji. A powód tego był tak naprawdę jeden — pieniądze.

Dlaczego drogowcy wybrali korytarz zachodni, który popierają poza Olsztynem wszystkie podolsztyńskie gminy? Otóż analizy wielokryterialnej wynikało, że najkorzystniejsza jest kombinacja wariantów w korytarzu wschodnim (O6+D4) wskazana przez projektantów. I tak obwodnica biegłaby od Spręcowa, omijała od zachodu Ługwałd i os. Sterowców, wchodząc w Las Miejski i tu po przecięciu z drogą 51 biegłaby na wschód, by ominąć Zalbki od południa i pobiec dalej na południowy wschód aż węzła Olsztyn Wschód na S16.

Jednak realizacja tej kombinacji oznaczałaby, że Olsztyn musiałby sfinansować budowę odcinka obwodnicy w swoich granicach administracyjnych. Chodzi o 7 kilometrów drogi. Ale prezydent oświadczył, że miasto nie ma środków na tę inwestycję, tak samo jak gmina Dywity na odcinek drogi gminnej, stanowiący połączenie obwodnicy z istniejącą DK51. Dlatego drogowcy postawili na korytarz zachodni, a w nim na trzy warianty do dalszych prac projektowych. Dzięki temu też inwestycja nie ingeruje też w Las Miejski, czemu stanowczo sprzeciwiał się zarówno były, jak i obecny prezydent Olsztyna, a także radni miejscy.

NAJPÓŹNIEJ WE WRZEŚNIU

Drugi powód, który może wskazywać na to, że nie odwrotu od zachodu, to zaawansowanie prac projektowych, które zbliżają się do finału. W ramach prac nad studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowym (STEŚ) zaprojektowane zostały rozwiązania drogowe uwzględniające m.in. korekty przebiegu wariantów, zgodnie z wnioskami mieszkańców, które wpłynęły po spotkaniach informacyjnych, przeprowadzonych w październiku 2023 r. Zostały wykonane badania geotechniczne podłoża na terenie planowanym pod budowę obwodnicy.

— Obecnie trwa weryfikacja wykonanych opracowań — mówi Katarzyna Kozłowska, rzecznik prasowy olsztyńskiego oddziału GDDKiA.

W trzecim kwartale, a więc najpóźniej we wrześniu, ma zostać wybrany najlepszy wariant, który zostanie wskazany we wniosku o wydanie decyzji środowiskowej. Tu ostateczna decyzja będzie należeć do Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych, która działa przy generalnym dyrektorze dróg krajowych i autostrad w Warszawie.

Drogowcy chcą złożyć wniosek do RDOŚ w Olsztynie o wydanie decyzji środowiskowej w IV kwartale tego roku. To pokazuje, że trzymają się swoich planów.

Czy coś może je pokrzyżować? Poza politykami to tu nasi rozmówcy wskazują na dwa zagrożenia, które mogą w ogóle pogrzebać tę inwestycję, a przynajmniej odsunąć znowu na lata. Pierwszy to brak pieniędzy na realizację programu budowy stu obwodnic, którego częścią jest obwodnica Olsztyna i Dywit. Brakuje ok. 8 mld zł na realizację całego programu, na który wcześniej zaplanowano 28 mld zł. Jeśli miałyby nastąpić cięcia, to zapewne zostaną skreślone te inwestycje, które byłyby realizowane najpóźniej. Obwodnica Olsztyna jest wśród sześciu w kraju, które wykraczają poza harmonogram programu, a więc rok 2030. Harmonogram zakłada, że obwodnica Olsztyna powstanie w okresie II kwartał 2029 – III kwartał 2031.

Przeszkodą może być też spór o przebieg obwodnicy, o którym wie Ministerstwo Infrastruktury, na co zwróciła uwagę Anna Szumańska, rzeczniczka prasowa MI, odpowiadając nam na pytanie, czy jest możliwa zmiana stanowiska drogowców w sprawie korytarza.

— W tym kontekście warto zwrócić uwagę na liczne, często przeciwstawne głosy strony społecznej co do wariantu przebiegu obwodnicy w okolicy lub na terenie Olsztyna. To powoduje, że prace mające na celu wybór optymalnego z punktu widzenia środowiskowego i ekonomicznego, a jednocześnie akceptowalnego społecznie wariantu przebiegu tej trasy są skomplikowane. Sytuacja ta przyczynia się także do wydłużania harmonogramów przygotowania i realizacji obwodnicy. Kolejne kroki związane z budową tej obwodnicy będą zależne od możliwości wyboru wariantu, który zostanie zaakceptowany do realizacji — podkreśliła Anna Szumańska.

Obwodnica od północy jest potrzebna, bo pozwoli wyprowadzić tranzyt poza ulice Olsztyna, ale plan zakładał jednocześnie powstanie małej obwodnicy Dywit, jak też modernizację drogi 51 przez Las Miejski, która się rozpada w oczach. I ta triada miała sens.

ANDRZEJ MIELNICKI

Fot. Andrzej Mielnicki

Za obwodnicą Olsztyna i Dywit kryła się też modernizacja drogi 51 przez Las Miejski, która się rozpada w oczach

Z PODLASIA NA MAZURY DA SIĘ DOPŁYNĄĆ

Dwóch przyjaciół, pasjonatów żeglarstwa, Bartosz Gustak i Andrzej Talipski, udwodniło, że się da. Malutkim jachtem (Bez 2) przepłynęło ok. 320 kilometrów z Białegostoku do Węgorzewa.

To pierwszy etap ich podróży. Kolejny ma być jesienią. 30 maja żeglarze zapłynęli do Giżycka. Zacumowali w porcie Ekomarina, gdzie powitała ich burmistrz Giżycka Ewa Ostrowska. Takie miłe spotkania z władzami były także w innych miastach na trasie rejsu, m.in. w Piszu i Mikołajkach.

Jak mówią uczestnicy wyprawy, było to zrealizowanie marzeń z dzieciństwa.

– Okazuje się, że od XIV-XV wieku nikt nie pływał na tej trasie – wyjaśniał jeden z żeglarzy na portalu zeglarski.info.pl. – Niedaleko biegną Supraśl i Narew i nimi spławiano wówczas drewno. Później w wysokich partiach tych rzek niewiele się działo. Jesteśmy więc na pewno pierwsi, którzy przepłyną tę trasę jachtem.

Musieli znaleźć jednostkę, która będzie w stanie pokonać wąskie rzeki i przeszkody na trasie. Wybrali malutki jacht Bez 2.

Wystartowali z okolic Białegostoku, płynęli rzekami Supraśl, Narew, Pisa. Po drodze mijali Tykocin, Strękową Górę, Łomżę, Nowogród, Pisz, Mikołajki, Giżycko, a metą rejsu było Węgorzewo. Po drodze musieli korzystać z jazów, gdzie jacht trzeba było transportować przez przeszkody. Udało się! Jesienią planują kolejny etap podróży, do morza, do Gdyni.

KT

Fot. Ewa Ostrowska/FB

W Giżycku żeglarzy powitała burmistrz Ewa Ostrowska

eprasa.pl ab3731078c

JEST DECYZJA MARSZAŁKA WS. BIOMETANOWNI

Budowa biometanowni na terenie gminy Pasłęk się oddala? Inwestycja ta bowiem „jest przedsięwzięciem mogącym zawsze znacząco oddziaływać na środowisko" – stwierdził marszałek województwa. Wniosek dotyczący budowy musi zostać zmieniony.

Fot. IMiG Pasłęk

Przypomnijmy, Do pasłęckiego ratusza trafił kolejny sprzeciw wobec planowanej budowy biometanowni na terenie gminy. Władze gminy jednak nie widzą możliwości natychmiastowego wstrzymania inwestycji. W odpowiedzi na petycję przeciwko budowie biometanowni w Pasłęku z żądaniem wstrzymania postępowania administracyjnego w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach burmistrz Pasłęka Elżbieta Teresa Wasiuk odpowiedziała, że brak jest podstawy prawnej pozwalającej na natychmiastowe wstrzymanie postępowania administracyjnego w przedmiotowej sprawie. Najpierw potrzebne są opinie, między innymi Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Serwis prasowy gminy informuje, że „obecnie Burmistrz Pasłęka oczekuje na wydanie opinii przez marszałka województwa warmińsko-mazurskiego w sprawie obowiązku sporządzenia raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko".

Urzędnicy jednak zapewniają, że „rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie będzie poprzedzone konsultacjami społecznymi. Ponadto Burmistrz Pasłęka dokona, przy udziale niezależnych ekspertów, analizy treści raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, z uwzględnieniem aspektów środowiskowych i wpływu na lokalną społeczność".

Tymczasem marszałek województwa w odpowiedzi na wniosek władz miasta wskazał, że „w jego ocenie budowa biometanowni w Pasłęku jest przedsięwzięciem mogącym zawsze znacząco oddziaływać na środowisko i wskazał na potrzebę przeanalizowania podanej przez inwestora kwalifikacji tej inwestycji jako przedsięwzięcia mogącego potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko".

— W związku z powyższym burmistrz wystosowała pismo do inwestora zawierające wniosek o jednoznaczne określenie kwalifikacji inwestycji polegającej na budowie biometanowni i ewentualną zmianę kwalifikacji tego przedsięwzięcia zawartej w złożonym wniosku. Inwestor, odpowiadając na powyższy wniosek, przedstawił swoje stanowisko w sprawie kwalifikacji inwestycji, w którym przyznał, że planowaną inwestycję polegającą na budowie biometanowni należy zakwalifikować jako przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, z uwagi na różnorodność przetwarzanych odpadów oraz charakterystykę samej inwestycji — poinformowali przedstawiciele Ratusza w Pasłęku.

Dlatego w związku z dokonaną przez inwestora zmianą kwalifikacji inwestycji organ prowadzący postępowanie dokona oceny wniosku w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla tego przedsięwzięcia i m.in. wezwie Inwestora do zmiany lub uzupełnienia złożonego wniosku.

BĘDZIE ŚMIERDZIAŁO CZY NIE?

Zapowiadane postawienie biometanowni w gminie Pasłęk budzi wiele emocji. Przypomnijmy: w kwietniu 2023 roku radnym z Pasłęka zaprezentowano koncepcję budowy zakładu produkcji nawozów organicznych z produkcją zielonych gazów w miejscowości Krasień.

Paweł Wołoszyński, reprezentant firmy, która chce wybudować instalacje, zapewnia, że procesy technologiczne będą zachodzić w obrębie budynku i instalacji. Wskazuje trzy cele tej inwestycji: ekologiczne nawozy, produkcja bioenergii, wsparcie lokalnej gospodarki jako wartość dla rolników i gospodarki odpadami.

— Jako inwestor będziemy podlegać pod rygorystyczne przepisy polskie i europejskie, instalacja będzie spełniać najnowocześniejsze standardy. Same procesy będą wytwarzać ujemną emisję gazów – emisja będzie pobierana, zapachy nie będą wychodziły poza obszar budynków. Poprawimy jakość wody i gleby wśród lokalnych rolników na ich gruntach, ponieważ nawozy organiczne mają tendencję do mniejszego zakwaszenia gleby — wylicza.

Dodaje, że inwestycja będzie patriotyzmem gospodarczym, wpasowuje się w bezpieczeństwo energetyczne kraju. Do budżetu gminy oczywiście trafią podatki, zostaną stworzone nowe miejsca pracy — dla kilkunastu osób.

— Instalacja będzie bazowała na projekcie austriackiej firmy — poinformował Paweł Wołoszyński.

Na reakcję innych, miejscowych przedsiębiorców nie trzeba było długo czekać...

— Moja firma zatrudnia kilkaset osób, płacimy podatki, chcemy inwestować i nagle dowiadujemy się o projekcie, który może to powstrzymać. Proszę sobie wyobrazić sto TIR-ów padliny dziennie. To nie jest żart. Czy to ma służyć rozwojowi naszej społeczności? — pyta Zbigniew Przybysz, prezes jednej z firm, z którą biometanownia ma graniczyć. W podobnym tonie wypowiadał się także Jacek Kozikowski, kolejny z okolicznych przedsiębiorców. Jego firma zajmuje się produkcją proszkowych komponentów mlecznych.

— W okolicach naszego zakładu planowana jest budowa przetwórni biooodpadów, które będzie wytwarzać niebotyczne ilości różnych odpadów organicznych. Dla nas to oznacza zamknięcie firmy. Ma powstać biogazownia, która ma zatrudniać 6 osób, my będziemy musieli zwolnić 40 osób od ręki — ostrzega.

KONTROWERSJE W INTERNECIE

Dyskusja na temat kontrowersyjnych planów nowej inwestycji w gminie przeniosła się tymczasem do internetowej sieci.

— Z dumą ogłaszamy projekt, który przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa energetycznego regionu. Biometanownia jest nie tylko miejscem produkcji nawozów organicznych i zielonych gazów, ale przede wszystkim stanowi symbol postępu w zastosowaniu technologii ochrony środowiska — można przeczytać na stronie Biometanownia w Pasłęku w mediach społecznościowych. Jednocześnie autorzy z góry założyli, że inwestycja będzie budziła sprzeciw mieszkańców...

— W przestrzeni publicznej będą padać różne nieprawdziwe argumenty względem inwestycji. Zachęcamy państwa do weryfikacji wszystkich informacji oraz śledzenia tego profilu, na którym odnosić się będziemy do najważniejszych kwestii. Zależy nam na jakościowej i merytorycznej dyskusji, bazującej wyłącznie na najnowszym stanie wiedzy — podkreślają administratorzy profilu.

I rzeczywiście, w mediach społecznościowych powstały strony, których autorzy sprzeciwiają się budowie instalacji. Na profilu Stop Biometanowni w Pasłęku można przeczytać, że powstanie inwestycji oznacza: „smród wchodzący do twojego domu; skażoną wodę i glebę; gorsze powietrze dla twoich dzieci, uciążliwe transporty z padliną; pełno szczurów i gryzoni" itp.

Z kolei na profilu Stop Smród Stop Biometanowni w Pasłęku można przeczytać, że w sprawie sprzeciwu wobec inwestycji powstanie petycja, którą mieszkańcy będą mogli podpisać. Plany inwestora budzą więc sporo emocji.

Dlatego władze zapraszają w piątek 23 lutego na godzinę 14:00 do Pasłęckiego Ośrodka Kultury na debatę związaną z ewentualną budową biometanowni. Będzie to okazja, by osobiście, nie za pośrednictwem internetowej sieci, wymienić argumenty „za" i „przeciw".

OPR. RAZ

REKLAMA

Syndyk masy upadłości Venditor Spółka z o.o.
w upadłości z s. w Ząbkowicach Śląskich,
KRS 0000386433, NIP 8871800883,
sygn. akt SW1W/GUp/14/2023,

ogłasza konkurs ofert
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej.

Przedmiotem oferty jest prawo własności zabudowanej działki gruntu nr 180, obręb nr 0027 Śródmieście, położonej przy ul. Słowackiego 20b w Wałbrzychu, opisanej w księdze wieczystej nr SW1W/00010573/9, wraz z prawem własności posadowionym na niej budynkiem usługowo-biurowym, o powierzchni użytkowej 1714 m² za cenę nie niższą niż 3.480.000,00 zł (słownie: trzy miliony czterysta osiemdziesiąt tysięcy złotych).

Warunkiem przystąpienia do konkursu ofert jest złożenie pisemnej bezwarunkowej oferty oraz wpłacenie wadium.

Oferty w języku polskim należy składać do dnia **28.06.2024 roku do godz. 12:00** w zapieczętowanej kopercie, z dopiskiem „NIE OTWIERAĆ", osobiście lub na adres: Biuro syndyka, ul. Ludowa 1d, pokój 8 lub 11, 58-304 Wałbrzych. Decydująca jest data wpływu oferty do biura syndyka. Oferta, która wpłynęła po terminie, nie będzie rozpatrywana. Oferta wraz z wymaganymi dokumentami powinna zawierać dokładne oznaczenie składającego ofertę.

Wadium w wysokości **400.000,00 zł** przelewem na rachunek bankowy masy upadłości **77 8669 0001 2031 0316 6897 0001 z dopiskiem „Przetarg".**

Otwarcie i rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **1.07.2024 roku** o godzinie 10:00 w siedzibie oferowanej nieruchomości – ul. Słowackiego 20b, 58-300 Wałbrzych.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odwołania konkursu ofert lub jego unieważnienia bez podania przyczyny.

Opis i oszacowanie przedmiotu przetargu ofertowego, warunki konkursu ofert są dostępne do wglądu w siedzibie oferowanej nieruchomości – ul. Słowackiego 20b w Wałbrzychu, po wcześniejszym umówieniu terminu z syndykiem (tel. 696 069 522, e-mail: michalakw@wp.pl).

3524otba-a-M

eprasa.pl ab3731078c

WALKA O CYPEL. MIESZKAŃCY NIE CHCĄ BLOKÓW

Las, blisko jezioro, a wokół piękna przyroda. Sielankowe otoczenie do życia dla tych, którzy lubią ciszę i spokój. Ten spokój chce teraz zburzyć deweloper, który na działce nad jeziorem zamierza wybudować czterokondygnacyjne bloki. — Dlaczego ktoś na to pozwolił? — pytają mieszkańcy osiedla, którzy protestują przeciwko tym planom.

Fot. GO/ŁL/Google maps

Na działce na cyplu, tuż nad brzegiem jeziora Pauzeńskiego, ma stanąć kilka czterokondygnacyjnych bloków

Protestujący mieszkańcy założyli Stowarzyszenie Zielony Cypel Ostróda i napisali do naszej redakcji list. Piszą w nim:

„Chcielibyśmy Państwa poprosić o interwencję w imieniu mieszkańców osiedla przy ulicy Pauzeńskiej w Ostródzie. Jest to osiedle domkóow jednorodzinnych na tzw. cyplu pauzenskim. Mieszkamy w lesie nad jeziorem w pięknej i spokojnej okolicy. Jak się dowiedzieliśmy miesiąc temu, deweloper ma zamiar stawiać obok nas czterokondygnacyjne bloki z podziemnymi garażami! Mimo iż według planu zagospodarowania z 2005r. jest czytelnie napisane „zabudowa MN". Zabudowa MN oznacza zabudową jednorodzinną! Jednak jakimś „cudem" ostródzki starosta wydal zgodę na budowę bloków wielorodzinnych! Przewidywana jest budowa kilkunastu bloków mieszkalnych, w których zamieszka około 2000 osób. Jesteśmy zaniepokojeni rozmachem planowanej inwestycji na tak niewielkim obszarze" — piszą mieszkańcy.

Zwracają też uwagę, że na cypel prowadzi nieutwardzona, piaszczysta droga dojazdowa, która praktycznie po każdym intensywnym deszczu, jak i po roztopach wiosennych staje się trudno przejezdna dla aktualnie szczątkowego ruchu pojazdów osobowych, czyli dla ok. 10 samochodów. Już teraz po każdym pojedynczym przejeździe samochodu ciężarowego, np. śmieciarki, tworzą się koleiny i wypiętrzenia piaszczystego podłoża drogi. Mieszkańcy cypla zwracali się już kilka razy do Urzędu Miasta w Ostródzie o naprawę i przywrócenie możliwości przejazdu samochodów osobowych w/w drogą.

„Obserwując dotychczasowy stan drogi i występujący incydentalny ruch pojazdów samochodowych właścicieli posesji nie jesteśmy sobie w stanie wyobrazić stanu technicznego drogi, jak i również możliwości przejazdu samochodami osobowymi do naszych posesji. Ze względu na fakt, że w/w droga ma przejezdny pas w jednym kierunku i nieutwardzone pobocza, praktycznie niemożliwym stanie się wyprzedzanie, omijanie czy też mijanie się pojazdów ciężarowych i osobowych. Zauważyć należy, że nieutwardzona droga prowadząca na cypel posiadająca praktycznie jeden „pas" ruchu według naszej oceny jest nieprzystosowana do wielkotonażowego ruchu pojazdów ciężarowych obsługujących planowaną inwestycję. Droga nie posiada pobocza i ciągów komunikacji dla ruchu pieszego" — dodają mieszkańcy.

Planowana inwestycja znacząco wpłynie na środowisko oraz bezpowrotnie je zniszczy. Teren ten do tej pory był oazą spokoju i harmonii, obfituje w bogactwo przyrody, spotkać można wiele gatunków zwierząt, w tym: losie, sarny, dziki, bobry, lisy, jeże, gniazduje tu wiele gatunków ptaków, znajdują się budki lęgowe nietoperzy. W pobliżu gniazdują orliki. Budowa stanowi naruszenie spójności z naturą i potencjalne zagrożenie dla środowiska, doprowadzi do utraty unikalnego ekosystemu.

Mieszkańcy osiedla Plebiscytowego i przedstawiciele Stowarzyszenia Zielony Cypel Ostróda przyszli na ostatnią sesję Rady Miejskiej w Ostródzie. W ich imieniu Tadeusz Nagadowski odczytał list do radnych i burmistrza z prośbą o interwencję. Zwrócił uwagę na kilka błędów z przeszłości:

— Po raz pierwszy podejmując decyzję o sprzedaży tak atrakcyjnego terenu, po raz drugi pozwalając na taką inwestycję, do czego podstawą jest niedbały i niechlujny plan zagospodarowania przestrzennego cypla z 2005 roku, czyli sprzed 20 lat — mówił na sesji Tadeusz Nagadowski. — Błędną uchwałę samorządu sprzed lat wykorzystał inwestor. Znalazł z lukę, bo miała tam być jedynie zabudowa jednorodzinna i tak stanowi uchwała, ale ta z kwietnia 2023 roku (...) Jesteśmy przeciwni betonozie cypla. To, że ktoś kiedyś popełnił błąd, nie oznacza, że mamy ponosić konsekwencji tego błędu.

Z kolei Edmund Kozłowski zwrócił uwagę na zapisy uchwały z 2005 roku.

— Składa się z dwóch części – opisowej i graficznej — mówił Edmund Kozłowski. — W tej uchwale jest napisane, że możemy wybudować budynki mieszkalne (oznaczenie MN – red.) , jest to teren zabudowy mieszkalnej jednorodzinnej. I samorząd taki plan zatwierdził. Inwestor uzyskał pozwolenie na zabudowę wielorodzinną na tym terenie. I taką decyzję starostwo wydało. Na mapie jednak nie ma symbolu MW, czyli budownictwa wielorodzinnego. Nie są więc realizowane zapisy uchwały. Proszę więc o wystąpienie do starostwa z pytaniem dlaczego nie realizuje uchwały.

Protestującym odpowiedział burmistrz Rafał Dąbrowski.

— Staram się monitorować tę sprawę i jestem w kontakcie z mieszkańcami — mówi burmistrz Dąbrowski. — Przejechałem się na cypel, to ważne miejsce, jedno z płuc naszego miasta. I to, co ma się tam wydarzyć i gdy dojdzie do rozpoczęcia budowy, to będzie to ogromny dyskomfort i dla mieszkańców, i dla miasta. Z naszej strony zrobimy co w naszej mocy. Ta sprawa jest bardzo złożona i ma wiele wątków. Działamy na tyle, na ile możemy i na ile pozwalają nam przepisy. Oczywiście zapytamy starostwo o te wydane decyzje.

Burmistrz podkreślił też w swoim oświadczeniu: „zarówno radni jak i ja jesteśmy zdania, że nie powinny tam powstać bloki wielorodzinne. I choć sytuacja jest trudna, niejednoznaczna i wielowątkowa to nasze stanowisko jest jednogłośne - postaramy się mieszkańcom pomóc".

BCL

eprasa.pl ab3731078c

SPEŁNIA MARZENIA W STULETNIM DOMU

NA ARTYSTYCZNE PROJEKTY NATALII TEJS WPŁYW MIAŁY NARODZINY JEJ SYNA – KRZESIMIRA. Z ARTYSTKĄ ROZMAWIAMY O MACIERZYŃSTWIE, TWÓRCZOŚCI I INSPIRACJACH Z WARMII ORAZ PRACOWNI W DOMU Z HISTORIĄ.

Fot. mat. prasowe

Na zdjęciu z synkiem Krzesimirem: Wpływ Krzesimira ma odzwierciedlenie również w mojej twórczości. Wcześniej moje obrazy były bardzo ponure, a dzięki niemu pojawia się w nich więcej koloru — mówi Natalia Tejs

— Jak wyglądają poranki z Krzesimirem?

— Zupełnie inaczej, niż było to jeszcze niedawno, ponieważ na początku roku wróciłam do pracy. Oczywiście zawsze staram się, byśmy od razu nie zrywali się na nogi i spędzili choć chwilę na wspólnej zabawie, ale potem muszę go bardzo przekonywać, że jednak trzeba iść do pracy. Niespieszne poranki zdarzają się w weekendy, kiedy możemy trochę dłużej poleżeć w łóżku, poczytać książki. Po śniadaniu wychodzimy na długi spacer, bo Krzesimir jest piechurem i mimo że ma niewiele ponad dwa lata, może pokonać nawet kilka kilometrów.

— Jaki wpływ miało macierzyństwo na twoją twórczość?

— Miało ogromny wpływ, bo zaczęłam zastanawiać się, w jaki sposób malować z małym dzieckiem. Przez pewien czas prowadziłam nawet na ten temat warsztaty, gdzie moim nauczycielem był mój synek. Chciałam też, by obrazki, które są wynikiem takich warsztatów, sprawiały radość dzieciom, ale miały taki kształt, by móc je potem powiesić na ścianie. Wiadomo, że dwulatek jeszcze nie stworzy niesamowitego dzieła. Dzięki oprawie i właściwym wyeksponowaniu mogą mieć jednak kształt ciekawej ilustracji czy abstrakcji. Wpływ Krzesimira ma odzwierciedlenie również w mojej twórczości. Wcześniej moje obrazy były bardzo ponure, a dzięki niemu pojawia się w nich więcej koloru. Zajęłam się też ilustracją.

— Co jest ich tematem?

— To nieodłącznie natura, las. Mieszkam blisko przyrody, więc tematy leśne musiały się tam pojawić. Potem pojawił się pomysł, by do tych ilustracji dołączył tekst, więc zaczęłam tworzyć rymowanki. Kiedy miał zaledwie kilka miesięcy okazało się, że Krzesimir idealnie przy nich zasypia. Stworzyłam dla niego „Zaklęcie na zaśnięcie, czyli wierszyki Mamy Czarownicy". To będzie dla niego pamiątka z dzieciństwa. Staram się, by dzieciństwo synka było jak najbliżej natury. Krzesimir uwielbia biegać boso, kąpać się w jeziorze, nawet jeśli woda jest lodowata, co wcale mu nie przeszkadza. Zna podstawowe zioła, uwielbia zrywać miętę i oregano i jeść zerwane prosto z ogrodu.

— Pokazujesz, że warto zachęcać do twórczości od najmłodszych lat.

— Tak, to jest przecież sensoplastyka, gdzie wspieramy rozwój zmysłów, dbamy o usprawnienie ruchowe, poprzez wspólne działania pogłębiamy nasz kontakt emocjonalny z dziećmi. Poszerzamy umiejętności, wyobraźnię. Mój synek, choć ma dopiero 2,5 roku, potrafi nazwać wszystkie kolory, łącznie z odcieniami.

— Wciąż też zaskakujesz kolejnymi projektami. Współpracujesz z Martą Andrzejczyk, dla której stworzyłaś ilustracje do Teatru Opowieści.

— Marta była moją mentorką w Miejskim Ośrodku Kultury, gdzie poznałyśmy się i razem pracowałyśmy w jednym dziale. Marta już nie pracuje w MOK-u, ale wciąż mamy ze sobą kontakt, bardzo się lubimy i wspieramy. Ogromnie ucieszyłam się, że to mnie zaproponowała stworzenie ilustracji, bo jest bardzo wymagająca i takie wyzwania lubię. Obie jesteśmy też animatorkami, więc wiele tematów nas łączy.

— W twoich projektach jest wiele tego miejsca, w którym mieszkasz. Kilkanaście lat temu spełniłaś swoje marzenie i zamieszkałaś w stuletnim wiejskim domu. Od tamtej pory w twojej twórczości bardzo wybrzmiewa warmińskość.

— To marzenie udało mi się spełnić. Tak, Warmia i jej przyroda jest niezwykle inspirująca, ma też ogromny wpływ na to, co robię plastycznie. W twórczości zaczęłam wykorzystywać stare drewniane deski z przydomowej stodoły po rozbiórce. Moje prace różnią się od tych, które widziałam wcześniej, czyli sielskich obrazków z życia wsi. W swoich obrazach i ilustracjach uwieczniam to, co bezpowrotnie przemija, dziedzictwo kulturowe Warmii. Scalam z materiałem, który wykorzystuję. Dlatego są to czarno-białe obrazy, których tematem jest architektura i pejzaż wsi.

— Warmię wciąż można odkrywać?

— Tak, a muszę powiedzieć, że pisałam pracę magisterską dotyczącą sztuki ludowej Warmii. Wtedy jeszcze nie było tylu źródeł, do których można dotrzeć. Głównie dotyczyły rzeźby ludowej z kapliczek. Wtedy jeździłam po regionie i fotografowałam kapliczki, miałam też możliwość skorzystania z archiwum Muzeum Warmii i Mazur.

— Ostatnio zaciekawił mnie też twój projekt zatytułowany „Zmora".

— To z kolei wynik mojej fascynacji szeroko pojętą kulturą słowiańską. Tryptyk „Zmora" pojawił się w czasie wyjątkowej wystawy, która odbyła się w Jezioranach. „Rodnik – Sztuki Alternatywne" odbył się tam po raz trzeci, a tegorocznym tematem był sen, który pięknie wpisał się w Jeziorańską Noc Muzeów. Wystawa była wspaniale skomponowana, wyważona, a prace nietuzinkowe. Jestem dumna, że mogłam uczestniczyć w takim przedsięwzięciu, obok wyjątkowych twórców. Wystawa odbywa się w industrialnej przestrzeni budynku starej mleczarni.

— Jakie masz teraz plany?

— Chcę kontynuować projekt warmińskich prac na deskach i marzy mi się, by w mojej pracowni, która powstała w moim domu, odbywały się warsztaty. Jeszcze do niedawna nie miałam takiej przestrzeni. Dziś już mam i jestem z niej dumna. Kto wie, może właśnie tu powstanie cykl ilustracji, bo te też mi się marzą.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

Natalia Tejs – urodzona w 1987 roku w Olsztynie, absolwentka Wydziału Sztuki UWM. Brała udział w kilkunastu wystawach zbiorowych i indywidualnych. Pracuje w Miejskim Ośrodku Kultury w Olsztynie. W 2019 roku otrzymała m.in. drugą nagrodę Olsztyn Street Art Garden Festiwal za sowę nad Jeziorem Długim. W 2022 roku - nagrodę za pamiątkę z Warmii i Mazur na Wojewódzkim Przeglądzie Rękodzieła.

eprasa.pl ab3731078c

ONA PIERWSZA OPŁYNĘŁA SAMOTNIE ŚWIAT

Jest 1976 rok, gdy Krystyna Chojnowska-Liskiewicz wchodzi na pokład niewielkiego jachtu „Mazurek" i wyrusza w samotny rejs dookoła świata. Ma 40 lat. Jacht ma długość 9,5 i 2,7 m szerokości. To będzie jej dom przez kolejne dwa lata. I w razie jakiejś słabości, czy zwątpienia, powrotu nie ma. Z jachtu nie da się wysiąść na środku oceanu, gdy głowa boli, albo zmęczenie sięga zenitu i marzy się o chwili snu w czasie sztormu. Po powrocie, już jako najsłynniejsza kobieta-żeglarka na świecie mówiła: — Bałam się, bałam, tylko głupi by się nie bał, albo taki, co nie wie, co to jest morze...

Krystyna Chojnowska-Liskiewicz nad jeziorem Drwęckim w Klubie Żeglarskim Ostróda

BYŁA PIERWSZĄ KOBIETĄ, KTÓRA SAMOTNIE OPŁYNĘŁA KULĘ ZIEMSKĄ. KAPITAN KRYSTYNA CHOJNOWSKA-LISKIEWICZ JEST LEGENDĄ, CHOCIAŻ WCIĄŻ TAK MAŁO OSÓB – OPRÓCZ ŻEGLARZY – O NIEJ WIE. JEJ ŻYCIE I PRZYGODY NA MORZU, TO GOTOWY SCENARIUSZ NA FILM.

Fot. arch. Cezarego Wawrzyńskiego

ŻEGLARSTWO BYŁO JEJ PASJĄ

Jak popłynęła w rejs? Żeglarstwo było jej pasją od wczesnej młodości. Od pierwszych kroków, jakie stawiała w klubie nad jeziorem Drwęckim w Ostródzie. Po skończeniu liceum, nawet wybór studiów - Wydział Budowy Okrętów na Politechnice Gdańskiej – był związany z morzem. W 1966 otrzymała patent kapitana jachtowego. A gdy rok 1975 Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła Rokiem Kobiet, pojawił się pomysł, by rok ten w jakiś sposób uczcić także w Polsce. Wtedy Polski Związek Żeglarski zaproponował samotny rejs dookoła świata. To był pomysł na miarę Roku Kobiet!

Jacht „Mazurek" z Krystyną Chojnowską-Liskiewicz w lutym 1976 został zawieziony na pokładzie statku do portu Las Palmas na Wyspach Kanaryjskich. Stamtąd pani kapitan 10 marca wyruszyła w rejs. Pierwszy start okazał się pechowy. Rejs został przerwany, a „Mazurek" wrócił do portu z powodu drobnych awarii. Po kilku tygodniach, 28 marca 1976 wyruszył z Las Palmas ponownie.

DOOKOŁA KULI ZIEMSKIEJ

Trasa rejsu wiodła przez Atlantyk, Kanał Panamski, Ocean Spokojny, Australię i wokół Afryki. Po dwóch latach, 20 marca 1978 zamknęła ona pętlę dookoła świata w pobliżu wysp Zielonego Przylądka. Pani Krystyna przepłynęła samotnie 28 696 mil morskich. Do Las Palmas dopłynęła w kwietniu, jako pierwsza na świecie kobieta, która tego dokonała. A ścigała się w tym samym czasie z innymi „damami oceanów" - Naomi James wyprzedziła o ponad miesiąc.

Gdy z Zielonego Przylądka „Mazurek" dociera do macierzystego portu pod Helem witają go okręty wojenne. W ich asyście wpłynął na wody Zatoki Gdańskiej, gdzie do orszaku przyłączyły się dziesiątki polskich jachtów i jednostki portowe. Kończy podróż przy pięknym gdańskim Żurawiu. Na nabrzeżu panią kapitan witają tłumy, a statki pożarnicze rozwieszają kurtynę wodną na Motławie.

— Jestem dumna, że na rufie mojego maleńkiego stateczku był Gdańsk jako port macierzysty — mówi do zebranych pani Krystyna. — Dziękuję wszystkim jego mieszkańcom, dziękuję szczególnie gdańskim stoczniowcom, którzy ten jacht zbudowali.

WSPOMNIENIA ZAWARTE W KSIĄŻCE

O swoim rejsie Krystyna Chojnowska-Liskiewicz napisała książkę „Pierwsza dookoła świata" i chętne wracała do niego wspomnieniami. A zdarzały się chwile zabawne i takie mrożące krew w żyłach.

O swoim rejsie Krystyna Chojnowska-Liskiewicz napisała książkę „Pierwsza dookoła świata". Reprint wydany staraniem Urzędu Miejskiego w Ostródzie

Niebezpieczeństw na morzu jest sporo, to i góry lodowe i pływające śmietnisko kontenerów, które spadły ze statków, są pnie drzew i wieloryby. Zderzenie z nimi może kosztować życie. No i są piętnastometrowe fale, sztormy i lodowata woda. Najgorszy jest jednak brak snu. Samotnicy przy dobrej pogodzie śpią po cztery-pięć godzin na dobę, ale nigdy jednorazowo, maksymalnie po 20 minut.

KOBIETY NA MORZU NIE MIAŁY ŁATWO

Nie chodziło tylko o walkę z żywiołem i pokonywanie własnych słabości. Chodziło też o to, że świat żeglarski długo nie patrzył łaskawym okiem na kobiety na wodzie. No, chyba że jako ozdobę... Opowiada o tym znakomity film dokumentalny „Maiden", który w 2019 roku nakręcił Alex Holmes. Przypomniał w nim niezwykłą historię z Whitbread Round the World Race. To prestiżowe i ekstremalnie niebezpieczne regaty, które po raz pierwszy odbyły się w 1973 r. Co trzy lata żeglarze pokonywali w ciągu ośmiu miesięcy ponad 30 tys. mil morskich. A dopiero w 1989 r. po raz pierwszy w regatach wzięła udział łódź, której załogę stanowiły wyłącznie kobiety. Zgromadziła je na jachcie „Maiden" 24-letnia Tracy Edwards. Kobiecej załogi jeszcze nikt nie traktował poważnie. A to nie był wiek XIX, tylko rok 1989! Kilkanaście lat po tym, jak kapitan Krystyna Chojnowska-Liskiewicz samotnie opłynęła kulę ziemską i stała się najsłynniejszą żeglarką na świecie! Któryś z dziennikarzy spytał wówczas kobiecą załogę: „Kiedy wypływacie?" „We wrześniu" – odpowiedziały. Wtedy startowały regaty. „A kiedy wracacie?" „W maju" – wtedy kończył się ostatni etap. „Chyba w październiku" – roześmiał się.

PRZEBIŁY SZKLANY SUFIT

W filmie Holmesa, opowiadającym o rejsie i przygotowaniach do niego, sprawozdawcy sportowi z mężczyznami rozmawiali o strategii. One słyszały pytania, jak dają sobie radę bez rodzin, czy sypiają razem, czy może są lesbijkami. Jakiś dziennikarz napisał: „Babeczki na blaszce". Miały tego dość, ale podeszły do sprawy z poczuciem humoru. Na końcu jednego z kolejnych etapów wpłynęły do portu w kostiumach kąpielowych i wyglądały jak... modelki na plaży. A jeszcze później już nikt się nie śmiał. Do mety dopłynęły na drugim miejscu. Tłumy, które zgromadziły się w Southampton, entuzjastycznie je witały, bo dwudziestokilkuletnie dziewczyny przebiły szklany sufit.

BARBARA CHADAJ-LAMCHO

Krystyna Chojnowska-Liskiewicz (1936-2021)

Urodziła się w Warszawie, po wojnie rodzina przeniosła się do Ostródy. Tu ukończyła Liceum Ogólnokształcące im. Jana Bażyńskiego. Po zdaniu matury studiowała na Politechnice Gdańskiej, na Wydziale Budowy Okrętów. W 1966 otrzymała patent kapitana jachtowego. W latach 1976-1978 samotnie opłynęła dookoła świat na pokładzie jachtu s/y „Mazurek". Pierwsza dama oceanów została honorową obywatelką Ostródy. Jest matką chrzestną statku „Ostróda", ma tu swój pamiątkowy obelisk, a fragment bulwaru nad Jeziorem Drwęckim nosi jej imię. Pani Kapitan zmarła 12 czerwca 2021 roku.

eprasa.pl ab3731078c

Krzyżówka klasyczna z hasłem

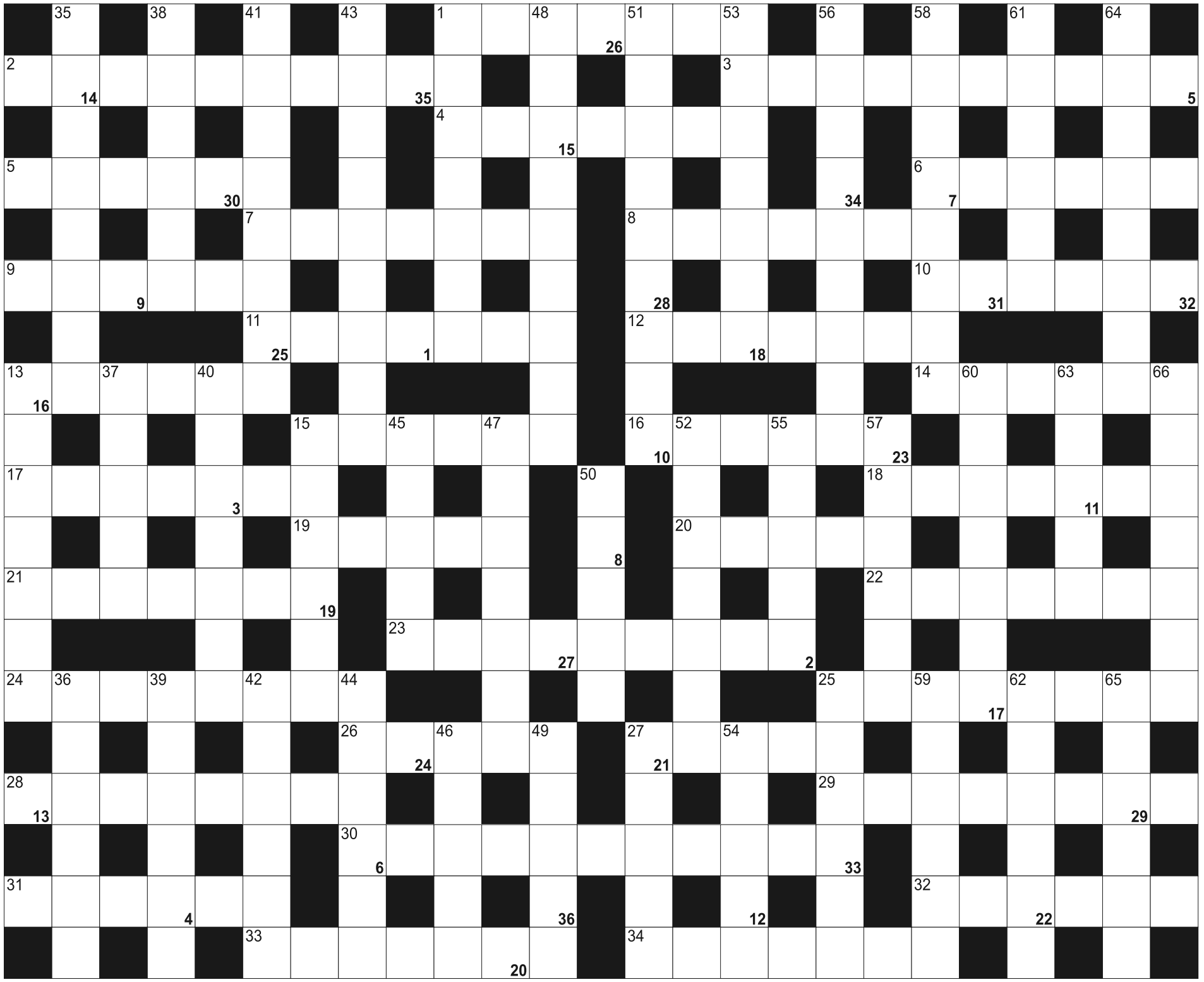

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 36, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5		6	7	8		9	10	11	12	13	14	15	16	17		18	19	20		21
22	23	24	25	26	27	28	29	30		31	32	33	34	35	36									

POZIOMO: 1) główna postać sztuki, filmu; 2) lalka poruszana za pomocą nitek lub drucików; 3) rozgrywki wstępne w drodze o finał; 4) pierwiastek chemiczny Gd; 5) szczegóły; 6) wskrzeszony przez Chrystusa; 7) słynna depresja w Egipcie na Pustyni Libijskiej; 8) syn córki; 9) siódmy miesiąc; 10) pszenica zwyczajowo nazywana szpelcem; 11) bieganie w wolnym tempie lub truchtem; 12) Valdis, były prezydent Łotwy; 13) podrzędna restauracja; 14) w kłosie; 15) prysznicowa w łazience; 16) badanie laboratoryjne krwi; 17) iwa lub rokita, drzewo; 18) przedstawicielstwo dyplomatyczne z attache; 19) pracuje pod wodą; 20) czubek buta; 21) wyspa pokryta lasami; 22) Ron, kolega Harrego Pottera; 23) stolica Turkmenistanu; 24) kontroler finansowy, audytor; 25) popularny lek napotny i przeciwbólowy; 26) konkurent; 27) pieśń religijna, utwór modlitewny; 28) wyborcze lub telewizyjne; 29) na czele ministerstwa; 30) ślizgawka na placu zabaw i na basenie; 31) Asyż dla Włochów; 32) wegetariański, bezmięsny; 33) pustynia w Chile, najsuchszy obszar świata; 34) czerwienica barwierska

PIONOWO: 1) płynie przez Katmandu; 13) pan w stanie wolnym; 15) biblijna "ziemia obiecana" Izraelitom; 25) Simon, szwajcarski skoczek narciarski; 27) używana do gaszenia pożarów; 35) Łukasiński, prowodyr powstania listopadowego; 36) praprzodek Włocha; 37) dodatek do umowy; 38) stolica Rwandy; 39) i Thulin, i Bergman; 40) ludowy zabobon; 41) zakażenie organizmu; 42) szkliwo pokrywające garnek; 43) ogólny plan działania; 44) Tomasz, autor "Panny Nikt"; 45) Mjanma wcześniej; 46) figura szachowa; 47) stolica Cypru; 48) hortensja dla naukowca; 49) Korsakówna, znana polska aktorka; 50) indyjska stolica; 51) plazma na ścianie; 52) człowiek wszystkowiedzący; 53) francuska marka samochodowa; 54) autor sonetów "Nad głębiami"; 55) izraelski wywiad; 56) kończy weekend; 57) zaczyn do produkcji chleba; 58) Zbysław, konstruktor lotniczy "LWS-6 Żubr"; 59) wynagrodzenie; 60) przepływa przez Mandalaj; 61) generał broni Stanisław ..., pseudonim Baca; 62) łagodzą wstrząsy samochodu; 63) prowincja Filipin z Antipolo; 64) napisał "Dziewcze ze słonecznego wzgórza"; 65) mieszkanki Niemiec; 66) jadalny małż morski

eprasa.pl ab3731078c

MARNUJEMY TANIĄ ZIELONĄ ENERGIĘ

Ograniczenia w produkcji energii ze źródeł odnawialnych powtarzają się coraz częściej. Jak podaje Forum Energii, łącznie w kwietniu br. ograniczono generację 149,6 GWh energii elektrycznej, z czego 25,8 GWh z farm wiatrowych i 123,8 GWh z dużych instalacji fotowoltaicznych.

– Wszystko wskazuje, że magazyny energii to dziś najbardziej komplementarne źródło, które pozwoli rozwiązać dużą część tych problemów – mówi Łukasz Witkowski, dyrektor zarządzający Better Energy Polska. Eksperci dodają, że pomogłoby także zwiększanie elastyczności w systemie energetycznym.

– Mamy problem z nadwyżką produkcji zielonej energii i niestety jest to temat dość kompleksowy, niełatwy do rozwiązania. Potrzebny jest dialog pomiędzy inwestorami i operatorami oraz magazyny energii, które w przyszłości, krótszej bądź dłuższej, pozwolą ten problem zażegnać. Potrzebne są też regulacje, usługi systemowe, potrzebne są jasne i klarowne rozwiązania, które obu stronom, czyli inwestorom i operatorom, pomogą przeciwdziałać wyłączeniom, żeby tania, zielona energia, która jest w naszym kraju produkowana, była dostępna dla każdego, a nie lądowała w koszu – mówi Łukasz Witkowski.

– Konsekwencją wyłączania farm ze względu na nadwyżki, co wiąże się też z tym, że system nie jest gotowy na przyjęcie tak dużej ilości energii elektrycznej, jest to, że my jako inwestor faktycznie tracimy na tym pieniądze, bo farmy fotowoltaiczne i farmy wiatrowe są zazwyczaj wyłączane w momencie, kiedy generacja jest największa – wskazuje dyrektor zarządzający Better Energy Polska.

Branża podkreśla też, że ograniczanie generacji z OZE ma negatywne przełożenie na całą krajową gospodarkę i przemysł, który potrzebuje zielonej energii w celu utrzymania konkurencyjności. Dlatego, jak twierdzi Łukasz Witkowski, tak ważny jest dialog i wypracowanie rozwiązań, które biorą pod uwagę zarówno racje inwestorów, jak i możliwości spółek sieciowych. Coraz częstsze wyłączenia powodują, że czysta i tania energia się po prostu marnuje.

– Aby zapobiec takim sytuacjom, trzeba zacząć od dialogu, rozpoznania, co jest przyczyną problemu i jakie rozwiązania można zaimplementować, żeby i inwestor, i operator był zadowolony. Potrzebna jest rozmowa i wypracowanie odpowiednich rozwiązań. A przede wszystkim magazyny energii, bo dziś wszystko wskazuje, że jest to najbardziej komplementarne źródło, które pozwoli rozwiązać dużą część tych problemów – ocenia ekspert.

Magazyny energii mogą odegrać ogromną rolę w procesie bilansowania sieci, ale w Polsce ich potencjał na razie wciąż pozostaje niewykorzystany, głównie z powodu wysokich kosztów ich instalacji i utrudnień regulacyjnych.

ŹRÓDŁO: NEWSERIA.PL, OPR. BAR

ROLNICTWO

produkty rolne

SPRZEDAM pszenżyto 799-471-066

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 501-172-462

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

NOWY dom wykończony, umeblowany 749.000zł, 512-372-218

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL 503-103-703

zamienię

NOWY dom na mieszkanie, działkę, auto, 512-372-218

ARKA USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych
614619opb1-k-M

340-31419otbr-a-M

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
www.zuparkadia.olsztyn.pl
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
103923opb1-e-M

Ludzie, których kochamy, zostaną na zawsze, bo zostawili ślady w naszych sercach

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 8 czerwca 2024 r. odszedł od nas na zawsze Nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ś. † p.

Józef Jan Nowakowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 12 czerwca 2024 r. (środa) o godz. 11.00 złożeniem urny z Prochami na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i żałobie rodzina

88624opb1-a-M

Pani

Marzenie Bielińskiej

Radnej Rady Miejskiej w Biskupcu

oraz Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają Burmistrz Biskupca, Przewodnicząca i Radni Rady Miejskiej w Biskupcu oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Biskupcu

88724opb1-a -P

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Naszego Kolegi

Andrzeja Kisielewskiego

Żonie Bożence i bliskim

wyrazy głębokiego współczucia składają Zarząd oraz koleżanki i koledzy ze Stowarzyszenia „Giłwa" w Rentynach

87624opb1-a-M

Czas jest najlepszym lekarstwem na smutek, a wspomnień nikt nam nie odbierze – zawsze będą z nami

Drogiej

Elżbiecie Czyżewskiej

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy

składają współpracownicy z VI Wydziału Cywilnego Rodzinnego Sądu Okręgowego w Olsztynie

88124opb1-a-M

Koleżance

Iwecie Juśkiewicz

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

Teściowej

składają Dyrektor i pracownicy Departamentu Nadzoru Właścicielskiego i Monitorowania Wydatków Urzędu Marszałkowskiego w Olsztynie

88224opb1-a-M

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu

ś. † p.

Huberta Domańskiego

wieloletniego kierownika Oddziału w Nidzicy Archiwum Państwowego w Olsztynie, nieodżałowanego archiwisty i regionalisty ziemi nidzickiej, osoby wysoce cenionej przez współpracowników, zaangażowanej i bardzo oddanej swojej pracy, ciepłej i życzliwej.

Rodzinie i Najbliższym

słowa wsparcia, otuchy i pocieszenia przekazują Dyrektor, pracownicy i emerytowani pracownicy Archiwum Państwowego w Olsztynie

88824opb1-a -P

Pani

mgr Magdalenie Olińskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Matki

składają Rektor i Kolegium Rektorskie oraz Współpracownicy z Biura Kwestora i Pionu Kanclerza Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

88024opb1-a-M

eprasa.pl ab3731078c

CUDA SIĘ JEDNAK ZDARZAJĄ

PIŁKA NOŻNA\\\ Stomilanki Olsztyn utrzymały się w Orlen Ekstralidze kobiet. Wprawdzie olsztynianki przegrały w Gdańsku 0:1, ale zespoły z dołu tabeli pogubiły punkty – i to, co jeszcze dwa miesiące temu wydawało się nierealne, stało się faktem.

AP Orlen Gdańsk – Stomilanki Olsztyn 1:0 (0:0)
1:0 – Massombo (60)
Stomilanki: Sikora – Libera (83 Zagórska), Skrzypińska, Taranowska, Kędzia (62 Brown), Kałużna, Sokołowska, Osajkowska, Kamala (62 Zubchyk), Dall'Ara (83 Czarnecka), Marques

Stomilanki Olsztyn po rundzie jesiennej zajmowały ostatnie miejsce w lidze z zaledwie 4 punktami na koncie. Podopieczne Dariusza Maleszewskiego były wówczas dalekie od uratowania najwyższej klasy rozgrywkowej w swoim debiutanckim sezonie. Ale w klubie dokonano zmian kadrowych i udało się ściągnąć lepsze zawodniczki. Stomilanki wiosną zdobyły 12 punktów, co łącznie dało 16 i utrzymanie w lidze.

Przełomowym momentem w lidze okazało się wyjazdowe zwycięstwo 1:0 z Górnikiem Łęczna, które miało miejsce w połowie kwietnia. Do tego czasu podopieczne Dariusza Maleszewskiego przegrały cztery spotkania z rzędu, w tym jedno nawet 0:7 z Czarnymi Sosnowiec (najlepiej punktowały wiosną). Po wygranej w Łęcznej przyszły dwie porażki z rzędu, ale potem Stomilanki osiągnęły serię trzech wygranych pod rząd. Trzy punkty przywiozły z Bielsko-Białej. Pokonały także bezpośredniego rywala w walce o utrzymanie z Krakowa.

Olsztynianki w ostatnim meczu przegrały 0:1 z AP Orlen Gdańsk, a mimo to w drodze powrotnej mogły świętować utrzymanie się w rozgrywkach. Stało się tak dlatego, że Pogoń Tczew urwała punkty Medykowi Konin. Jeszcze na trzy minuty przed końcem regulaminowego czasu gry były uczestnik Ligi Mistrzów prowadził 3:1 w Tczewie, ale ostatecznie tylko zremisował 3:3. Pogoń wyrównała w 93. minucie spotkania. Do tego swoje spotkanie przegrały także piłkarki Uniwersytetu Jagiellońskiego i także spadły do I ligi.

– Dziękujemy wszystkim, którzy w nas wierzyli do końca. Cuda jednak się zdarzają – taki krótki komentarz pojawił się po niedzielnym meczu w mediach społecznościowych Stomilanek Olsztyn.

Mistrzem Polski został zespół Pogoni Szczecin, który w ostatniej kolejce wyprzedził rzutem na taśmę GKS Katowice.

EMIL MARECKI

WIKIELEC GOTOWY NA DUMĘ WARMII

PIŁKA NOŻNA\\\ Na koniec III-ligowego sezonu GKS Wikielec pokonał 7:0 Concordię Elbląg i utrzymał się w rozgrywkach. Elblążanie już kilka kolejek wcześniej spadli do IV ligi.

GKS Wikielec – Concordia Elbląg 7:0
1:0 – Otręba (19), 2:0 – Krasouski (36), 3:0 – Jajkowski (48), 4:0 – Kalisz (54), 5:0 – Kirss (58), 6:0 – Jankowski (74), 7:0 – Otręba (84)

GKS: Leszczyński – Krasouski, Kacperek, Jajkowski, Kirss, Szmydt, Kondracki, Otręba, Jankowski, Dąbrowski, Kalisz
Concordia: Jasieniecki – Doniecki, Szpucha, van Leperen (46 Nowak), Kopczak (65 Prusik), Tytek, Maćkowski, Fercho (46 Bukacki), Czerniec (46 Drewek), Grochocki, Chwoszcz

GKS Wikielec do utrzymania w lidze potrzebował tylko remisu. Gospodarze jednak nie planowali grać asekuracyjnie, tylko chcieli pewnie zakończyć sezon i utrzymać się w III lidze. Goście, którzy już byli czwartoligowcami, nie postawili trudnych warunków. Do przerwy gospodarze prowadzili 2:0, a po przerwie dorzucili kolejne pięć bramek i ostatecznie wygrali 7:0. GKS Wikielec zakończył sezon na 11. miejscu w ligowej tabeli.

– Wynik i styl w tym meczu cieszy – mówił po spotkaniu Damian Jarzembowski, trener GKS-u Wikielec. – Wzięliśmy pełną odpowiedzialność za utrzymanie, bo jakbyśmy chcieli liczyć na inne zespoły, to byśmy mogli się mocno przejechać. W tygodniu widziałem grupę zmotywowanych piłkarzy, dobrze pracujących na treningach. Co prawda piłka nie chciała wpaść do bramki przez paręnaście minut, lecz dwie bramki do przerwy uspokoiła naszą grę w drugiej połowie i w pełni zasłużenie wygraliśmy. Gratuluję chłopakom ciężkiej pracy przez cały sezon. To był ciężka praca nie tylko fizyczna, a także psychiczna. Zasłużyliśmy na utrzymanie. Gdyby nie kontuzje, to byśmy byli w stanie grać o dziewiątkę.

EMIL MARECKI

CO, GDZIE, KIEDY?

11 czerwca
Akcja „Myję ręce, bo wiem więcej"
Olsztyn
Tym razem będzie poświęcona nie tylko profilaktyce chorób przenoszonych przez brudne ręce, ale także zasadom zachowania zdrowia w czasie wakacji oraz właściwemu przygotowaniu wyprawki szkolnej przed powrotem do szkół.
Zaplanowano warsztaty i pokazy dla dzieci z nauki prawidłowego mycia rąk oraz możliwość zwiedzania stoisk informacyjnych, przy których będą udzielali porad przydatnych do spędzenia zdrowych wakacji.
Godz. 9.00, Państwowa Inspekcja Sanitarna, ul. Żołnierska 16.

12 czerwca
Deus Ex Machina
Olsztyn
Deus Ex Machina to spektakl o technologii.
O konsekwencjach jej tworzenia i rozwoju.
Deus Ex Machina to spektakl o wierze.
O tym czym może być, o wątpliwościach.
Deus Ex Machina to spektakl o człowieczeństwie.
O błędach.
Godz. 17.00, ul. Kurta Obitza 1.

12 czerwca
Otwarte seminarium naukowe „Wokół wydarzeń roku 1989. Historia czy polityka?"
Olsztyn
W programie:
— wprowadzenie: prof. dr hab. Norbert Kasparek
— prof. dr hab. Wojciech Polak, „Jak oceniać Okrągły Stół w 1989 r?"
— dr hab Sylwia Galij-Skarbińska, prof. UMK, „Przemiany służb specjalnych w Polsce w latach 1989-1990"
— dr hab. Witold Gieszczyński, prof. UWM, „Pierwsze powszechne wybory prezydenckie w III RP - próba refleksji"
— dr hab. Radosław Gross, prof. UWM, „Bezrobocie w województwie olsztyńskim w pierwszych latach transformacji gospodarczej (1989-1990)"
— dr Mariusz T. Korejwo, „Materiały dotyczące roku 1989 w zasobie Archiwum Państwowego w Olsztynie"
Godz. 16.00, Archiwum Państwowe, ul. Partyzantów 18.

OLSZTYŃSKIE KINA

REPERTUAR HELIOS
Wtorek, 11 czerwca
BAD BOYS RIDE OR DIE / napisy: 11:30, 14:00, 16:40, 18:20, 19:15, 20:30
THE WATCHERS / napisy: 13:15, 16:00, 18:45, 21:10
BASIA. JESTEM W SAM RAZ / familijny / dubbing: 11:30, 12:50, 14:30
JUREK MASKONUREK: MISJA PUFFINÓW / familijny / od 6 lat / dubbing: 11:40, 14:15
GARFIELD / familijny / od 4 lat / dubbing: 9:30, 12:00, 13:00, 13:45, 14:30, 15:30, 16:15, 17:00, 18:00
ISTOTY FANTASTYCZNE / familijny / od 7 lat / dubbing: 17:30
STRAŻNICZKA SMOKÓW / familijny / od 6 lat / dubbing: 15:00
FURIOSA: SAGA MAD MAX / napisy: 19:30
FURIOSA: SAGA MAD MAX / dubbing: 16:30
PUCHATEK: KREW I MIÓD 2 / napisy: 19:00, 21:00
JEDNO ŻYCIE / napisy: 19:45
KRÓLESTWO PLANETY MAŁP / napisy: 12:45, 15:50
TAROT: KARTA ŚMIERCI / napisy: 21:20

REPERTUAR MULTIKINO
Wtorek, 11 czerwca
BAD BOYS: RIDE OR DIE / napisy: 11:30, 15:20, 17:05, 18:00, 20:40
BASIA. JESTEM W SAM RAZ / familijny / dubbing: 10:05, 11:25, 13:20, 14:45, 16:10, 17:35
CHALLENGERS / napisy: 20:45
FURIOSA: SAGA MAD MAX / dubbing: 16:45
FURIOSA: SAGA MAD MAX / napisy: 20:15
GARFIELD / familijny / dubbing: 12:50, 15:00, 16:20, 17:25, 18:45, 19:50
ISTOTY FANTASTYCZNE / familijny / dubbing: 15:15, 17:45
JEDNO ŻYCIE / napisy: 10:00, 19:55
JUREK MASKONUREK: MISJA PIFFINÓW / familijny / dubbing: 14:05, 16:15
KUNG FU PANDA 4 / familijny / od 6 lat / dubbing: 14:50
PUCHATEK: KREW I MIÓD 2 / napisy: 18:25, 21:05
STRAŻNICZKA SMOKÓW / familijny / dubbing: 11:00
TAROT: KARTA ŚMIERCI / napisy: 21:10
THE WATCHERS / napisy: 12:30, 16:10, 18:35, 21:00

REPERTUAR AWANGARDA
Wtorek, 11 czerwca
Wolni. Podróż do wnętrza - prod. Hiszpania: godz. 17.45
Jedno życie - prod. Wielka Brytania: godz. 18.00
Do usług szanownej pani - prod. Francja: godz. 18.00
Jutro będzie nasze - prod. Włochy: godz. 19.45
Lekcja tolerancji - prod. Ukraina: godz. 20.00
Perfect Days - prod. Japonia: godz. 20.00

eprasa.pl ab3731078c

CO CZEKA STOMIL OLSZTYN?

PIŁKA NOŻNA Minęły dwa tygodnie od ostatniego spotkania Stomilu Olsztyn w rozgrywkach II ligi. Olsztynianie zakończyli rywalizację w lidze na ostatnim miejscu i w fatalnym stylu pożegnali się z trzecim poziomem rozgrywkowym w Polsce.

Co dalej z zespołem? Kto będzie trenerem? Kto będzie grał w Stomilu? Te pytania od dłuższego czasu zadają sobie kibice, a oficjalnie praktycznie nie wiadomo nic poza odejściami. Do startu rozgrywek III ligi pozostały niecałe dwa miesiące, pod koniec czerwca powinny ruszać przygotowania do nowego sezonu, a póki co nie wiadomo, kto będzie trenerem Stomilu, jacy piłkarze będą stanowili o sile zespołu w III lidze i kto będzie podpisywał kontrakty z tymi zawodnikami.

Na początek cofnijmy się o rok. Stomil Olsztyn był bardzo blisko awansu do I ligi, ale niestety przegrał rywalizację barażową z Motorem Lublin. Podopieczni trenera Szymona Grabowskiego przegrali przed własną publicznością – z aktualnym Esktraklasowiczem – po rzutach karnych. Parę dni później działacze Stomilu ogłosili, że do klubu wchodzi państwowy potentat Energa z grupy Orlen. Wtedy z ust wiceprezesa Tomasza Żukowskiego padła jasna deklaracja: gramy o awans! Jak ta walka się skończyła, wszyscy doskonale wiemy.

EWENEMENT NA SKALĘ EUROPEJSKĄ?

Dlaczego tak się stało? – Za dużo błędów personalnych popełniono w minionym sezonie – komentuje Krzysztof Betkier, kibic Stomilu współprowadzący serwis stomil.olsztyn.pl. – W jakim zespole w Polsce w jednym sezonie pracuje czterech trenerów? Mogę tylko się domyślać, że w tym przypadku byliśmy ewenementem w skali kraju, a kto wie czy nie Europy. Trener Patryk Czubak musiał odejść z powodów osobistych, tego byśmy nie uniknęli, ale zwolnienie Janusza Bucholca było błędem. Były piłkarz Stomilu naciskał na transfery, które miałyby wzmocnić zespół. Tutaj olsztyńscy działacze zapewniali, że pieniądze na to się znajdą, ale Bartosz Tarachulski w okresie przygotowawczym trenował praktycznie taki sam zespół, który biegał po boiskach II ligi jesienią. W pierwszej rundzie w wielu spotkaniach było widać, że wzmocnienia są potrzebne, bo zespół po pierwszym sezonie w II lidze wyraźnie się osłabił. Działacze Stomilu próbowali nas przekonywać, że wcale tak nie było. Życie pokazało, że nie mieli racji. Władze klubu od dłuższego czasu byli przekonani o swojej nieomylności i to ich zgubiło. W ciągu trzech sezonów pod ich rządami wydarzyły się dwa spadki, a najbardziej na tym wszystkim cierpimy my kibice.

Ostatnim trenerem, który prowadził Stomil w II lidze, był Grzegorz Lech. Na ostatniej konferencji prasowej były zawodnik i prezes tego klubu nie powiedział nic na temat swojej przeszłości. – Teraz jest czas rozliczeń i sam jestem ciekaw, co się wydarzy – mówił. Nic nie wskazuje na to, że Lech miałby prowadzić zespół w nadchodzącym sezonie. Inaczej klub już by to komunikował, zapowiedział plan sparingów czy nawet okres roztrenowania.

WIZERUNKOWA KLAPA

Dwa dni później po ostatnim meczu z Radunią Stężyca piłkarze Stomilu Olsztyn spotkali się w klubowym gabinecie z jednym z właścicieli klubu – Michałem Żukowskim. Większość piłkarzy otrzymała propozycję rozwiązania kontraktów za porozumieniem stron. Wszystko po to, żeby Stomil zaoszczędził pieniądze i nie musiał robić przelewów za czerwiec. Większość, jak się można było spodziewać, nie zdecydowała się na takie rozwiązanie. W zamian nie otrzymali zgody na urlopy w czerwcu, a musieli być do dyspozycji klubu na potrzeby... akcji marketingowych. Kilka dni po zakończeniu rozgrywek Stomil zorganizował spotkanie dla kibiców z dwoma piłkarzami (Jan Szpaderski, Dawid Retlewski), a jakakolwiek informacja o tym pojawiła się na kilka godzin przed spotkaniem. Nic dziwnego, że na trening z piłkarzami Stomilu przyszły tylko dwie dziewczynki (bliźniaczki) z rodzicem, który od dawna jest aktywnym kibicem Stomilu. Wizerunkowa klapa, zresztą nie pierwsza, w ostatnich latach.

Fot. Emil Marecki

W minionym sezonie po większości weekendów kibice Stomilu faktycznie nie mieli powodów do zadowolenia

Na rozwiązanie kontraktów zdecydowało się trzech piłkarzy: Michał Karlikowski, Bartosz Florek oraz Radosław Tuleja. W zeszłym tygodniu Kotwica Kołobrzeg zdecydowała się skrócić wypożyczenie swojego bramkarza Miłosza Garstkiewicza, który ma jeszcze w czerwcu rozpocząć przygotowania do nowego sezonu z beniaminkiem I ligi. Większość piłkarzy Stomilu i tak nie zostanie w zespole na kolejny sezon. Na ten moment w III lidze możemy zobaczyć tylko dwóch piłkarzy z poprzedniego spadkowego sezonu. Ważne kontrakty mają Łukasz Jakubowski oraz Dawid Retlewski. Ten pierwszy, gdyby miał większą liczbę spotkań na poziomie II ligi, mógłby być w kręgu zainteresowań innych klubów, a tak, na ten moment, brakuje mu doświadczenia w seniorskiej piłce na poziomie centralnym. Dawid Retlewski wiosną skutecznością nie grzeszył (strzelił tylko jednego gola, i to z rzutu karnego) i trudno będzie mu znaleźć zatrudnienie w lidze wyższej niż trzecia.

O DUBAJU MOGĄ ZAPOMNIEĆ

Jeszcze przed meczem z Radunią z członkostwa w zarządzie klubu zrezygnowali Arkadiusz Tymiński (prezes) oraz Tomasz Żukowski (wiceprezes). Z klubu odszedł także dyrektor sportowy Marcin Kuś. Pracę na rzecz klubu skończyli z ostatnim dniem maja. Rada Nadzorcza spółki musiała oddelegować kogoś do zarządu na potrzeby normalnego funkcjonowania klubu. Padło na... Michała Żukowskiego, który teraz jest także przewodniczącym Rady Nadzorczej Stomilu Olsztyn SA.

– PRZEPRASZAM ZA TEN SEZON, KTÓRY DOSTARCZYŁ WIELU ZŁYCH I PRZYKRYCH EMOCJI. ZOSTAJĘ NA PEWNO W KLUBIE DO MOMENTU, W KTÓRYM NIE POJAWI SIĘ PARTNER, KTÓRY ZAPEWNI MU LEPSZY BYT – MÓWIŁ DWA TYGODNIE TEMU NA ANTENIE RADIA UWM FM MICHAŁ ŻUKOWSKI.

Czy są chętni na odkupienie akcji klubu, który w najbliższym sezonie będzie walczył zapewne o uniknięcie spadku do IV ligi? Wbrew logice tak. W jednym z programów wideo serwisu stomil.olsztyn.pl taką chęć wyraził Piotr Tyszkiewicz (menadżer piłkarski, były zawodnik i trener Stomilu), który odbył w tej sprawie spotkanie m.in. z prezydentem Olsztyna Robertem Szewczykiem. Gdyby ktoś nowy miał nabyć akcje Stomilu, to wszystko wskazuje na to, że najbliżej tego jest Piotr Gajewski (były dziennikarz sportowy, kibic Stomilu, lokalny biznesmen) wraz ze swoim inwestorem. – Trwają intensywne rozmowy. Mam nadzieję, że przyszły tydzień (wpis pochodzi z 8 czerwca) będzie w wielu aspektach przełomowy – możemy przeczytać w jednym z wpisów na platformie X.

Żeby było ciekawiej, to w jednej z warmińskiej miejscowości aż huczy od tego, kto w najbliższym czasie miałby decydować o wszystkich sportowych (nie mylić z trenerem) sprawach w Stomilu Olsztyn.

Jaka będzie przyszłość III-ligowca? Przekonamy się zapewne w tym miesiącu. Jedno jest pewne – zespół teraz nie wyleci na obóz przygotowawczy do Dubaju...

EMIL MARECKI

eprasa.pl ab3731078c

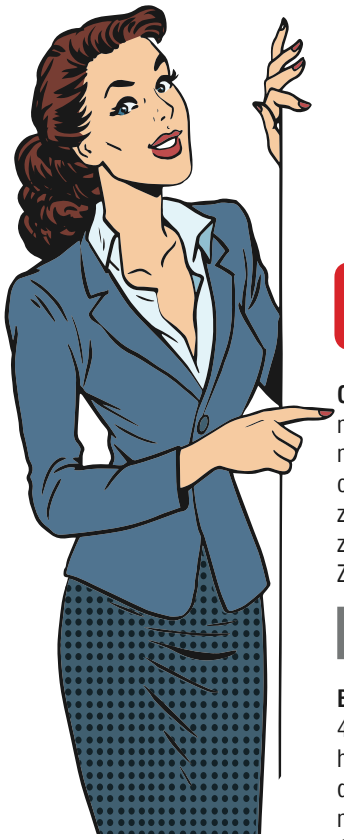

Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-b-M

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-b-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 329000 zł, 2 pok., Mieszkanie na 2p/ 41m w tym piwnica 3,70 . Sprzedaż lub zamiana na 2-pokojowe na Jarotach lub sprzedam AS 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 47 m2, 390000 zł, 3 pok., 3-pokowe mieszkanie na 3p /4 z balkonem , ogrzewanie z miasta sprzedaż lub zamiana na mniejsze . Mieszkanie zadbane nie wymaga nakładów . Zapraszam 603 584 180, *43/**AS.***

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *51/**AS.***

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, *55/**AS.***

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, *52/**AS.***

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, *53/**AS.***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomość , utrzymana zadbana . Więcej 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *75/**AS.***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, *51/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" **AS" OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

działki | grunty

" **AS" OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, *75/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, *80/**AS.***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, *86/**AS.***

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *60/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domku więcej 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki , ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *32/**AS.***

1324otbp-b-K

eprasa.pl ab3731078c

NIERUCHOMOŚCI ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan", wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-c-M

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
1219obb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe piony CO, wod-kan). tel. 660 590 596, *LEG-MS-516/**ALH***

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p /11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnio-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, *LEG-MS-49/**ALH***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigkau, 60,4 m2, 60,4 zł, 4 pok., 1980 rok, Mieszkanie przy ulicy Boenigka, metraż 60,4 m2 - cztery pokoje, trzecie piętro. Idealne jako inwestycja - do wynajmu. Cena 446 960 złotych. Kontakt 533023134, *ABR 11715/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r.! (jedyny budynek w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł, mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, *LEG-MS-504/**ALH***

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, *1/2021/**KO.***

OLSZTYN, Podgrodzie/Mleczne, Iwaszkiewicza, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, *LEG-MS-517/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turowskego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul Turowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnia, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, *ABR-11623/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, *ABR 11519/**ABR***

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYŁA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko oś. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, *LEG-DS-512/**ALH***

domy | siedliska

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie. Dom nowoczesny, parterowy, z garażem.wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontak 664174484., *ABR-11508/**ABR***

OLSZTYN, Szczęsne, Szczęsne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny , garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia ,łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, *12/2021/**KO.***

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z uzytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodaczy.Dojazd droga asfaltową. Tel.533023134, *ABR-11598/**ABR***

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony , parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, *ABR-11493/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodarowana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., *ABRDS11385/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., *ABR_11644/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szałstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szałstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, *14/201/**KO.***

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, *ABRGS11214/**ABR***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG--GS-420/**ALH***

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, *LEG-MS-532/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, Ip./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabycia z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, *LEG-LS-501/**ALH***

SĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno--magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno--biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoń, *15/2021/**KO.***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *18/**KOS***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, / ***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

WORYTY, Woryty, 120 m2, 4900 zł, 4 pok., Do wynajmu nowoczesny dom w Worytach, wybudowany w 2021 roku. Powierzchnia 120 m2, działka 1100 metrów. Salon , otwarta kuchnia, trzy sypialnie, łazienka. Cena 4 900 złotych + media. Kontakt 533023134, *ABR 11561/**ABR***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, *ABR-11621/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciagu innych loakali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, *ABR-11670/**ABR***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opl.,tel 660 590 596, *LEG--LW-384/**ALH***

#rzetelnaGO
GO RZETELNE DZIENNIKARSTWO

JESTEŚMY ZORIENTOWANI NA REGION!
1886 2024 130 LAT
BĄDŹ NA BIEŻĄCO!

CARLOS ALCARAZ PO RAZ PIERWSZY TRIUMFOWAŁ WE FRENCH OPEN, A ŁĄCZNIE PO RAZ TRZECI W TURNIEJU WIELKOSZLEMOWYM. W FINALE W PARYŻU HISZPAŃSKI TENISISTA WYGRAŁ Z NIEMCEM ALEXANDREM ZVEREVEM 3:2 (6:3, 2:6, 5:7, 6:1, 6:2).

LEKKOATLECI SIĘ ROZKRĘCAJĄ

LEKKOATLETYKA\\\ Wojciech Nowicki wygrał konkurs rzutu młotem podczas mistrzostw Europy w Rzymie. Życiowy sukces osiągnęła Ewa Swoboda, który w biegu na 100 m zajęła drugie miejsce. Wczoraj wieczorem o złoto w biegu na 400 m walczyła Natalia Kaczmarek.

Wojciech Nowicki rozpoczął konkurs od 78,61, a drugi z Polaków, Paweł Fajdek, posłał młot na odległość 75,88. W drugiej serii mistrz olimpijski z Tokio poprawił się na 80,14. W ostatnim rzucie posłał młot na 80,95 i zapewnił sobie zwycięstwo.

Drugi w konkursie Bence Halasz z Węgier w najlepszej próbie uzyskał 80,49. Trzeci był Ukrainiec Mychajło Kochan – 80,18. Fajdek w najlepszej próbie rzucił 77,50, co ostatecznie dało mu szóstą lokatę.

Nowicki trzeci raz z rzędu został mistrzem Europy. Triumfował też dwa lata temu w Monachium oraz w 2018 roku w Berlinie. Po konkursie powiedział, nieco żartobliwie, że Halasz zacznie go powoli nienawidzić, bo znów stracił na rzecz Polaka złoto w ostatniej chwili. To nawiązanie do konkursu sprzed dwóch lat, gdy obaj również zaciekle walczyli o końcowy sukces, a rozstrzygający okazał się rzut Polaka w piątej kolejce.

– CIESZĘ SIĘ, ŻE SIĘ ZMOBILIZOWAŁEM I TERAZ POWALCZYŁEM W OSTATNIEJ KOLEJCE – ZAZNACZYŁ MISTRZ EUROPY.

fot. PAP/Adam Warżawa

Wojciech Nowicki obronił tytuł mistrza Europy

fot. PAP

Oczekiwania kibiców wobec Natalii Kaczmarek są ogromne

fot. PAP/Adam Warżawa

Anita Włodarczyk nie składa broni i wciąż zamierza walczyć o najwyższe laury

fot. PAP/Adam Warżawa

Ewa Swoboda w końcu zdobyła medal na otwartym stadionie

MEDAL KOŁO BARBIE

Ewa Swoboda w biegu na 100 m przegrała tylko z Brytyjką Diną Asher-Smith, a o cztery tysięczne sekundy okazała się lepsza od reprezentantki Włoch Zaynab Dosso.

Asher-Smith triumfowała czasem 10,99 i powtórzyła sukces z ME w Berlinie w 2018 roku. Swoboda i Dosso uzyskały wynik 11,03. Tuż za podium uplasowała się Patrizia van der Weken z Luksemburga: 11,04. Piąta była broniąca tytułu Niemka Gina Lueckenkemper: 11,07.

– TO BYŁ DŁUGI I TRUDNY DZIEŃ I BARDZO SIĘ CIESZĘ, ŻE WRESZCIE MAM MEDAL NA 100 ZE STADIONU – OCENIŁA SWOBODA.

– Gdy zobaczyłam przy moim nazwisku dwójkę na tablicy wyników, to prawie zemdlałam. Zaczęło mi się kręcić w głowie. Wszystkie emocje poszły z dołu do góry – powiedziała po biegu polska sprinterka.

Zawodniczka z Żor dodała, że zaczyna się przyzwyczajać do tytułów wicemistrzyni, bo wiosną była druga w halowych mistrzostwach świata w biegu na 60 m.

– Mimo wszystko, co dzieje się tu, tam czy sram, to umiem w 100 procentach skupić się na sporcie i... udało się – powiedziała Swoboda, po czym uśmiechnęła się szeroko.

– Już teraz dociera jednak do mnie, że medal na 100 metrów waży więcej niż te na 60 m. Uświadamiacie mi to – mówiła dziennikarzom wzruszona i nie kryła łez szczęścia.

– Już nieważne, ile ten medal będzie jutro ważył, gdy go zawieszę na szyi, ale ważne, że jest mój i że właśnie teraz, dzięki wam to do mnie wszystko dochodzi – powiedziała Swoboda i podsumowała, że jest „naprawdę bardzo szczęśliwa, bo to jej pierwszy seniorski medal na 100 m".

– DEDYKUJĘ GO MOIM RODZICOM, BO ONI WE MNIE ZAWSZE WIERZYLI I MNIE WSPIERALI. TEN MEDAL ZNAJDZIE MIEJSCE W DOMU KOŁO BARBIE I WSZYSTKICH INNYCH MEDALI. MOI RODZICE MAJĄ KOMODĘ Z MOIMI WSZYSTKIMI MEDALAMI I ONE SIĘ TAM ŁADNIE PREZENTUJĄ. NA PEWNO JEST JUŻ DLA NIEGO MIEJSCE GOTOWE – ZAKOŃCZYŁA ROZMOWĘ Z PAP.

Natalia Kaczmarek bez najmniejszych problemów dostała się do poniedziałkowego finału biegu na 400 m. Polka pewnie wygrała drugą serię półfinałową czasem 50,70, natomiast Justyna Święty-Ersetic (52,18) zajęła ósme miejsce w trzecim biegu. Najszybsza była Rhasidat Adeleke z Irlandii: 50,54. Finał odbył się po zamknięciu wtorkowego wydania „Gazety Olsztyńskiej".

– DAWNO SIĘ TAK NIE STRESOWAŁAM. MOŻE DLATEGO, ŻE TO DUŻA IMPREZA, A JA DOŚĆ PÓŹNO JĄ ZACZĘŁAM, BO WCZEŚNIEJ NIE STARTOWAŁAM NA TYM STADIONIE. MAM NADZIEJĘ, ŻE – JAK JUŻ DZIŚ SIĘ SPIĘŁAM – TO W FINALE BĘDZIE LEPIEJ – POWIEDZIAŁA PAP NATALIA KACZMAREK.

Zdaniem Polki głównymi rywalkami w finale będą Adeleke, a także Lieke Klaver z Holandii, czyli zwyciężczynie niedzielnych półfinałów.

– W sporcie różne rzeczy mogą się stać, ale patrząc na dziś, tak właśnie oceniam, że to one będą moimi głównymi rywalkami – wskazała Kaczmarek.

Dwa lata temu w Monachium Kaczmarek zdobyła srebro ME, a przed rokiem w Budapeszcie była druga w mistrzostwach świata.

– Czuję presję związaną z nadziejami na złoto, ale się nad tym nie zastanawiam. Dam z siebie wszystko. Wiem, że rywalki są mocne, a moja forma tutaj nie jest docelowa. Czuję się jednak bardzo dobrze i wiem, że mogę się zakręcić w okolicach rekordu życiowego – zapewniła Polka.

Wczoraj w finale rzutu młotem, który również zakończył się po zamknięciu wtorkowego wydania, wystąpiły trzy Polki: Anita Włodarczyk, Malwina Kopron i Katarzyna Furmanek. Trzykrotna mistrzyni olimpijska wraca po trudnych dwóch sezonach.

W niedzielę Włosi umocnili się na prowadzeniu w klasyfikacji medalowej. Mają już 15 krążków, w tym siedem złotych. Polacy po zdobyciu dwóch medali w niedzielę awansowali na ósme miejsce. Łącznie mają cztery, gdyż w sobotę po brąz sięgnęli Pia Skrzyszowska w biegu na 100 m przez płotki i kulomiot Michał Haratyk.

ŹRÓDŁO: PAP

eprasa.pl ab3731078c